

RAZEM ZMIENIAMY ŚLĄSKIE

Biuletyn informacyjny
Regionalnego Programu Operacyjnego
Województwa Śląskiego

03/2016

ISSN 2450-0895
egzemplarz bezpłatny



NA KONGRESIE O FUNDUSZACH

Od 10 do 12 października w Międzynarodowym Centrum Kongresowym w Katowicach polscy i zagraniczni eksperci z dziedziny nauki i gospodarki, a także politycy będą dyskutować o możliwościach rozwoju i wyzwaniach, ale również barierach, jakie stoją przed przedsiębiorcami.

W

szystko to w ramach szóstej edycji Europejskiego Kongresu Małych i Średnich Przedsiębiorstw, która tym razem odbędzie się pod hasłem „Trzy dni inspiracji dla innowacji”. Goście kongresu, oprócz możliwości uczestnictwa w kilkudziesięciu debatach, będą mogli też zaczerpnąć informacji o Funduszach Europejskich, m.in. o RPO WSL 2014-2020. Na specjalnie przygotowanym stoisku województwa śląskiego przedsiębiorcy będą mogli dowiedzieć się, jak pozyskać unijne środki, jak przygotować wniosek o dofinansowanie, gdzie szukać informacji i jak krok po kroku złożyć dokumenty aplikacyjne za pomocą Lokalnego Systemu

Informatycznego. Pomocą służyć będą pracownicy Punktów Informacyjnych Funduszy Europejskich, a także przedstawiciele Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Katowicach i Śląskiego Centrum Przedsiębiorczości. Dodatkowo przedsiębiorcy będą mogli uzyskać podpis elektroniczny u przedstawicieli Śląskiego Centrum Społeczeństwa Informacyjnego. Szczegółowy program kongresu znajduje się na www.ekmsp.eu. ■

DW

PRASA O PROGRAMIE, CZYLI ZAPROJEKTUJ PRZYSZŁOŚĆ

Ministerstwo Rozwoju zorganizowało konkurs dotacji dla prasy lokalnej na działania informacyjne dotyczące Funduszy Europejskich. Cel: dotrzeć do jak najszerszego grona mieszkańców Polski z informacją o możliwościach oferowanych przez środki unijne.

S

pośród 37 zgłoszonych projektów dotację otrzymało 18 podmiotów. Wśród nich Wydawnictwo „Prasa Beskidzka” Sp. z o.o., które pozyskało dofinansowanie na przedsięwzięcie „Zaprojektuj przyszłość. Pomoc z Unii”. Zwycięski projekt z naszego regionu zakłada publikację 12 artykułów prasowych do końca roku. Pojawią się one na łamach „Głosu Ziemi Cieszyńskiej”, „Kroniki Beskidzkiej”, „Tygodnika Regionalnego Nowiny” i „Górnośląskiego Tygodnika Regionalnego Echo”. Oprócz publikacji w tradycyjnych wydaniach, teksty znajdą się również na portalach internetowych poszczególnych tytułów i w mediach społecznościowych. Docelowo mają trafić do ponad 120 tys., czytelników. Jest to już kolejna edycja konkursu organizowana przez Ministerstwo Rozwoju, która nakierowana jest na pokazywanie dostępnych możliwości sięgania po Fundusze Europejskie 2014-2020. ■

DW

Szanowni Państwo,

sukcesywnie ogłaszamy kolejne konkursy w ramach RPO WSL 2014-2020. W tym numerze piszemy o obecnie trwających naborach, w ramach których można aplikować o unijne dotacje.

Sporo uwagi poświęcamy m.in. cyfrowym usługom publicznym. Technologie informacyjno-komunikacyjne stają się dziś kołem zamachowym gospodarki. Ważne, by za sektorem prywatnym podążała także administracja publiczna. Niezbędne jest więc wprowadzanie coraz bardziej zaawansowanych e-usług, które odpowiadają na potrzeby mieszkańców naszego województwa. Duże środki będzie można pozyskać też na usługi zdrowotne w zakresie deinstytucjonalizacji. Opieka nad osobami zależnymi w środowisku lokalnym to coraz bardziej powszechne zjawisko w Europie. O tym, w jaki sposób podnieść jakość i dostępność m.in. tego rodzaju usług w Polsce, dyskutowaliśmy podczas konferencji „Nowy model usług społecznych – porozmawiajmy o deinstytucjonalizacji”. Zaproszeni eksperci starali się przybliżyć do zagadnienie i zachęcić do realizacji nowatorskich i oryginalnych projektów. Podobnemu zagadnieniu poświęcona jest rozmowa z dr. Piotrem Romaniukiem, który kreśli najważniejsze wyzwania związane z rozszerzaniem pakietu usług społeczno-zdrowotnych.

W numerze znajdą Państwo informacje o najbliższych konkursach w obszarze edukacji oraz adaptacji pracowników do zmieniających się wyzwań rynku pracy. Zamieszczamy również miniporadnik beneficjenta, prezentujący odpowiedzi na najczęściej zadawane pytania, które Państwo – jako realizatorzy projektów – kierują do pracowników Punktów Informacyjnych Funduszy Europejskich.

Mam nadzieję, że lektura biuletynu Państwa zainspiruje i pozwoli przygotować kolejne przedsięwzięcia, które znacząco podniosą jakość życia mieszkańców naszego regionu..

Życzę owocnej lektury.

Aleksandra Skowronek,
Wicemarszałek Województwa Śląskiego



foto: Tomasz Jodłowski

W NUMERZE

- 4 > Szyte na miarę
- 6 > Cyfrowe Śląskie: e-usługi dla Ciebie
- 8 > Katowice bardziej online
- 10 > Porozmawiajmy o deinstytucjonalizacji
- 12 > Źródło wiedzy i zasobów
- 14 > Profesjonalne wsparcie
- 16 > Schemat postępowania w ramach Podmiotowego Systemu Finansowania
- 18 > Inwestycje w opiekę medyczną
- 20 > 40,5 miliona złotych na zdrowie
- 22 > Czym skorupka za młodu nasiąknie
- 24 > Outplacement – łagodne zwolnienia
- 26 > Równe szanse mimo różnic
- 28 > Kto pyta, mniej błądzi
- 31 > Śląskie – ruszamy!

BEZPŁATNA PRENUMERATA

Kolejne numery biuletynu „Razem zmieniamy Śląskie” można zaprenumerować, wypełniając formularz dostępny pod linkiem: www.rpo.slaskie.pl/biuletyn.

Razem zmieniamy Śląskie – Biuletyn Informacyjny RPO WSL, wydawany na zlecenie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego, ul. Ligonia 46, 40-037 Katowice, Wydział Rozwoju Regionalnego, fundusze@slaskie.pl, www.rpo.slaskie.pl

Wydawca: Wydawnictwo KA, e-mail: wydawnictwo@kasc.pl, www.kasc.pl

Redakcja: Stanisław Grabowski, Łukasz Karkoszka, Marek M. Magda, Joanna Tomczyk-Lidochowska, Dominik Wójcik • Współpraca z redakcją: Krystyna Skrabek (UM WSL), Agnieszka Gajewska (UM WSL), Agnieszka Cieplik (UM WSL), Agata Woźniak (UM WSL), Magdalena Łuka (UM WSL), Paulina Cius (ŚCP), Piotr Kucharski (WUP)

Opracowanie i skład: Wydawnictwo KA s.c. • projekt: Magdalena Frączek, **Druk:** Mikopol

Zdjęcia na okładce: Usługi zdrowotne, edukacyjne i wsparcie dla MŚP – obszary wspierane w ramach RPO WSL • Obraz licencjonowany przez Depositphotos.com/Drukarnia Chroma (3)

Publikacja bezpłatna, współfinansowana przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-2020

SZYTE NA MIARĘ

Rozmowa z Rafałem Kamińskim,
Zastępcą Dyrektora Departamentu Usług
Rozwojowych Polskiej Agencji Rozwoju
Przedsiębiorczości



foto: Archiwum prywatne

Jak wynika z raportu „Założenia systemu wsparcia przedsiębiorstw i pracowników w perspektywie 2014-2020”, szkolenia były i są jedną z najpopularniejszych form wsparcia wykorzystywanych przez przedsiębiorców w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Skąd ta popularność?

Środki EFS stanowią dla polskich przedsiębiorców ważne narzędzie zaspokojenia potrzeb związanych z planowanym rozwojem lub utrzymaniem się na rynku. PARP od 2010 roku prowadzi badanie „Bilans Kapitału Ludzkiego”, którego jeden z komponentów dotyczy aktywności edukacyjnej pracujących dorosłych, w powiązaniu z potrzebami pracodawców. Analizując wyniki badania, możemy zaobserwować, że podnoszenie kompetencji pracowników jest ściśle powiązane z umiejętnościami wymaganymi w obecnym miejscu pracy. Pracodawcy mają istotny wpływ na wybór tematyki. Istnieje też związek pomiędzy inwestowaniem przedsiębiorców w rozwój pracowników a nastawieniem na rozwój firmy. Ponadto, współfinansując projekty w ramach perspektywy finansowej 2007-2013, badaliśmy, w jaki sposób, w opinii przedsiębiorców, udział w szkoleniach przekłada się na ich sytuację rynkową. Zdecydowana większość (ponad 87%) uznała, że korzyści płynące ze szkoleń są warte poniesionych nakładów, a związek pomiędzy rozwojem i ekspansją organizacji a udziałem w szkoleniach jest istotny i zauważalny.

Do tej pory przedsiębiorcy mieli niewielki wpływ na ofertę. Brakowało szkoleń „szytych na miarę” dla konkretnych przedsiębiorstw. Baza Usług Rozwojowych przyczynia się do tego, że to przedsiębiorca jest w centrum systemu. Jak ten proces wygląda w praktyce?

Przedsiębiorca, po złożeniu uproszczonego wniosku u operatora regionalnego, wybranego przez urząd marszałkowski w danym województwie i zawarciu z nim umowy, otrzyma możliwość współfinansowania udziału swoich pracowników w wybranych przez siebie usługach szkoleniowych bądź doradczych. Przedsiębiorca w oparciu o zdiagnozowane potrzeby rozwojowe decyduje, jaką tematykę i formę powinna mieć aktywność rozwojowa i od kogo kupić usługę. Pomoc

w określaniu potrzeb firma może uzyskać na kilka sposobów: u operatora, u usługodawcy, który zamieścił taką ofertę w Bazie lub u partnera społecznego, który otrzymał dofinansowanie w ramach konkursu organizowanego przez PARP na wsparcie w tworzeniu planów rozwojowych mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw (Działanie 2.2 POWER). Duża swoboda w procesie decyzyjnym nie oznacza jednak, że funkcjonuje zasada „hulaj dusza...” – przedsiębiorcy muszą bowiem rozliczyć się z otrzymanego wsparcia z EFS, a operatorom są udostępniane narzędzia monitorowania sposobu wykorzystania środków.

Na jakie szkolenia można otrzymać dotację i w jakiej wysokości?

Decyzje o wyborze szkolenia czy kierunku studiów podyplomowych należą do przedsiębiorcy. Ministerstwo Rozwoju, tworząc ramy udzielania wsparcia, określiło jedynie przypadki, w których usługa nie może być finansowana ze środków EFS – chodzi o wyeliminowanie finansowania dwukrotnie tej samej usługi, zakupu oferty od podmiotów powiązanych z przedsiębiorcą oraz realizacji usługi, której obowiązek wynika z przepisów prawa. Jeśli chodzi o poziom dofinansowania, to wynosi on co najmniej 50% kosztów udziału pracownika lub przedsiębiorcy w szkoleniu, jednak poziom ten może być wyższy, nawet do 80%, jeśli instytucja zarządzająca w regionie wskaże preferencje dla pewnych grup przedsiębiorców.

Jakie są największe zalety Bazy?

Wśród kluczowych wymienić należy akredytację podmiotów świadczących usługi szkoleniowe i doradcze – każdy podmiot jest sprawdzany pod kątem wiarygodności i jakości usług. Po drugie, to także możliwość dokonywania ocen usług przez uczestników szkoleń, co przełoży się na ogólną opinię o usługodawcy. Istotną jest też możliwość zgłoszenia zapotrzebowania na usługi, które nie są aktualnie dostępne w Bazie – na ich podstawie instytucje szkoleniowe mogą przygotować oferty „szyte na miarę” i przedstawić je przedsiębiorcy, który dokona wyboru najbardziej mu odpowiadającej. Wreszcie, to możliwość wyboru usług dofinansowanych ze środków publicznych.

Jakie kryteria musi spełnić instytucja szkoleniowa, która chce być wpisana do Bazy z możliwością świadczenia usług dofinansowanych z EFS?

Dzięki nowelizacji rozporządzenia Ministra Gospodarki ws. Krajowego Systemu Usług dla Małych i Średnich Przedsiębiorstw, rejestracja podmiotów uległa ostatnio dużemu uproszczeniu. Aby świadczyć usługi podlegające dofinansowaniu z EFS dla przedsiębiorców, instytucja szkoleniowa lub doradcza musi mieć odpowiedni potencjał techniczny, ekonomiczny i kadrowy, określony na dość podstawowym poziomie oraz przestrzegać zasad etyki zawodowej. Kluczowym wymogiem rejestracji jest zapewnienie odpowiedniej jakości usług (dotyczy to zarządzania organizacją, obsługi klienta, organizacji samej usługi oraz angażowania odpowiedniej kadry do jej wykonania). Zanim instytucja złoży wniosek do PARP, powinna uzyskać potwierdzenie spełnienia warunku w postaci certyfikatu rynkowego, wystawionego przez zewnętrznego audytora. PARP prowadzi pomocniczo listę certyfikatów, które oznaczają spełnienie wymogu.

Baza ma być powiązana z Polską Ramą Kwalifikacji oraz ze Zintegrowanym Rejestrem Kwalifikacji. Co to w praktyce oznacza dla użytkowników?

Jeśli szkolenie prowadzić będzie do zdobycia kwalifikacji ujętej w Zintegrowanym Rejestrze Kwalifikacji, instytucja szkoleniowa jest zobowiązana do podania takiej informacji w swojej ofercie umieszczonej w Bazie. Dzięki temu uczestnicy będą mogli dowiedzieć się, jakie kwalifikacje można uzyskać w wyniku szkolenia, czy cel i program kursu odpowiadają opisowi tzw. efektów uczenia się, przypisanym danej kwalifikacji z Rejestru, a także czy szkolenie kończy się egzaminem i uzyskaniem świadectwa lub dyplomu. Póki co, w Rejestrze, który uruchomiliśmy w połowie lipca br., nie ma jeszcze kwalifikacji rynkowych, ale to tylko kwestia czasu.

Polska jest jak na razie jedynym krajem w UE, który stworzył tak kompleksowy i wąsko sprofilowany projekt wsparcia sektora MŚP. Dlaczego nacisk położony został właśnie na wspieranie tego obszaru gospodarki?

Diagnoza, jaką postawiono, tworząc założenia dla systemu wsparcia adaptacyjności mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw i ich pracowników, jest jednoznaczna – inwestowanie w kapitał ludzki oraz podnoszenie kwalifikacji i kompetencji adekwatnych do realiów współczesnej gospodarki (zmiany technologiczne, idące za nimi zmiany strukturalne, starzenie się społeczeństw) to klucz do bycia konkurencyjnym na globalnym rynku. Środki EFS w najbliższych latach trafią wyłącznie do mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw, bo to one w największym stopniu decydują o rozwoju gospodarki i to im jednocześnie najtrudniej pozyskać pracowników o odpowiednich kompetencjach. ■

rozmawiał:
Dominik Wójcik

Grzegorz Sikorski

Dyrektor
Wojewódzkiego
Urzędu Pracy
w Katowicach



foto: Tomasz Jodłowski

Czy śląscy przedsiębiorcy chętnie korzystają ze szkoleń współfinansowanych ze środków europejskich? Jak w regionie wyglądać będzie finansowanie usług rozwojowych wspartych środkami EFS?

Zainteresowanie usługami szkoleniowymi, zmianą i podnoszeniem kwalifikacji zawodowych jest w regionie ogromne. Dowodem jest poprzednia perspektywa finansowa i dedykowany zatrudnionym Priorytet VIII Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Popularnością cieszył się konkurs, w którym sami pracodawcy mogli występować jako podmiot realizujący kształcenie, płacąc w części za szkolenia swoich pracowników. Jednak usługi proponowane w projektach niekoniecznie odpowiadały szybko zmieniającym się technologiom i potrzebom firm produkcyjnych. Stąd pomysł, by to sami pracodawcy, formułując precyzyjnie oczekiwania, szukali wykonawcy dla swoich szkoleniowych zleceń. Jednymi z najpopularniejszych były szkolenia prawa jazdy różnych kategorii wraz z licencją, np. na przewóz materiałów niebezpiecznych. Wiele osób pytało o kursy obsługi wózków widłowych czy koparko-ładowarek oraz dźwigów. Dużym zainteresowaniem cieszyły się także kursy językowe i komputerowe. Dziś pracodawcy poszukują kierowców z kategorią D+E i znajomością języków, grafików komputerowych, administratorów sieci komputerowych, pracowników elektronicznej i telefonicznej obsługi klienta, programistów stron internetowych, ale także fryzjerów, murarzy, spawaczy, elektryków, cieśli i piekarzy. Coraz częściej zainteresowani szkoleniami pytają o rzadkie i wąskie specjalizacje (np. oświetlenie ledowe, elektrownie wiatrowe i słoneczne, serwis klimatyzacji). Z drugiej strony wiele osób od początku stawia na zawody dobrze znane, a wciąż poszukiwane: spawacze, technicy-mechanicy, robotnicy budowlani, operatorzy obrabiarek. Ostatnio osoby z wyższym wykształceniem, zwłaszcza humanistycznym, decydują się na zmianę kwalifikacji. Kończą kursy zawodowe i otrzymują satysfakcjonującą pracę. Cieszy fakt, że mogą to zrobić w ramach projektów współfinansowanych ze środków europejskich, w aktualnie realizowanych programach pomocowych. W odróżnieniu od perspektywy 2007-2013, w obecnym okresie zasadniczo zmieniono podejście w dostępie do usług szkoleniowych i doradczych. Aktualnie przedsiębiorcy mają możliwość dokonania samodzielnego wyboru oferty dostępnej w ramach ogólnopolskiej Bazy Usług Rozwojowych (BUR). Przyjęte założenia gwarantują dostęp do wsparcia, które w największym stopniu odpowiadać będzie na aktualne potrzeby zarówno przedsiębiorców, jak i rynku. W Bazie, póki co, dostępna jest oferta komercyjna. Z usług rozwojowych, dofinansowanych ze środków EFS, będzie można skorzystać po zatwierdzeniu Podmiotowego Systemu Finansowania usług rozwojowych (system rozdziału środków finansowych przeznaczonych na wsparcie rozwoju przedsiębiorców i ich pracowników). Jesteśmy jedynym województwem w Polsce, w którym dystrybucja środków dokonywana będzie w oparciu o system kont przedpłaconych. Przedsiębiorca chcący skorzystać z usługi szkoleniowej czy doradczej zobowiązany będzie jedynie do wpłacenia niewielkiego wkładu własnego, a pozostałe koszty sfinansowane zostaną ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Usługi w ramach PSF zostaną uruchomione już w I kwartale 2017 roku. ■

CYFROWE ŚLĄSKIE: E-USŁUGI DLA CIEBIE

Śląskie dynamicznie rozwija sektor cyfrowych usług publicznych, stając się krajowym liderem. Choć mamy się czym chwalić, to jednak wyniki nadal odbiegają od europejskich standardów. Przyspieszenie rozwoju technologicznego w regionie będzie możliwe dzięki środkom zarezerwowanym na ten cel w ramach Działania 2.1 *Wsparcie rozwoju cyfrowych usług publicznych* RPO WSL 2014-2020. Konkurs ogłoszony zostanie w listopadzie. Do rozdysponowania będzie 15 mln euro.

ELEKTRONICZNY DOSTĘP

Dostęp do Internetu jest dziś czymś powszechnym i oczywistym – w ubiegłym roku sieć docierała do ponad 76% gospodarstw domowych (dane Głównego Urzędu Statystycznego). Jednak przecież nie zawsze tak było. Jeszcze dekadę temu było to tylko 26%. Przyspieszenie, a wręcz prawdziwa cyfrowa rewolucja dokonała się na naszych oczach. Dziś w Polsce z mediów społecznościowych korzysta ponad 15 mln osób, zakupy online robi ponad 30% polskich konsumentów. Jednak mimo dynamicznego rozwoju usług elektronicznych, nasz kraj nadal znajduje się w ogonie państw UE pod względem rozwoju gospodarki cyfrowej i społeczeństwa informacyjnego. Według unijnego wskaźnika DESI (Digital Economy and Society Index 2016) Polska zajmuje dopiero 22. miejsce wśród 28 państw członkowskich Unii Europejskiej. Najwyższy poziom cyfryzacji osiągnęły Dania, Szwecja i Holandia.

Niski stopień cyfryzacji wynika m.in. z niewielkiego zainteresowania Polaków usługami e-administracji. Jak

Na dofinansowanie w ramach Działania 2.1. mogą liczyć tylko publiczne usługi elektroniczne. Nie jest możliwe wdrażanie rozwiązań przez podmioty komercyjne. Przedsięwzięcia nie mogą też powielać funkcjonalności już istniejących systemów teleinformatycznych.

wynika ze statystyk, z elektronicznych usług publicznych korzysta jedynie jedna czwarta użytkowników. Najczęściej w celu wyszukiwania informacji na stronach administracji publicznej, a najrzadziej, by wysłać wypełnione dokumenty do urzędów. Znacznie lepiej jest w przypadku przedsiębiorców. W 2014 roku aż 92,4% firm wybrało tę formę kontaktu. Głównie były to duże i średnie firmy.

– Dostrzegając bariery ograniczające rozwój cyfrowych usług publicznych, a jednocześnie zalety wynikające z ich stosowania, będziemy koncentrować się na dalszym rozwijaniu i podnoszeniu poziomu jakości e-usług, dostępnych zarówno dla mieszkańców regionu, jak i przedsiębiorców. Temu służyć będzie konkurs *Wsparcie rozwoju cyfrowych usług publicznych* – wyjaśnia **Małgorzata Noga**, zastępca Dyrektora Wydziału Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego.

E-USŁUGI

Unijne środki będą przeznaczone na dwa rodzaje usług. Pierwszy obszar wsparcia dotyczyć będzie tworzenia systemów i aplikacji przyczyniających się do zwiększenia dostępu obywateli i przedsiębiorców do cyfrowych usług publicznych. Będą to np. systemy mapowe i geodezyjne, moduły do konsultacji społecznych, systemy umożliwiające składanie deklaracji podatkowych za pomocą środków komunikacji elektronicznej.

– Starając się o dofinansowanie, projektodawcy muszą pamiętać o spełnieniu specjalistycznych kryteriów. Oceniany będzie, między innymi, poziom bezpieczeństwa przetwarzania danych w planowanej inwestycji, a także interoperacyjność i kompatybilność zastosowanych rozwiązań, funkcjonalność systemu i metody uwierzy-



Obraz licencjonowany przez Depositphotos.com/Drukarnia Chroma

E-usługi to dziś podstawa codziennej komunikacji

telniania. Najwyżej premiovane będą projekty, które wdrażać będą e-usługi o najwyższym poziomie „dojrzałości”, a więc umożliwiające użytkownikowi załatwienie urzędowych spraw bez wychodzenia z domu – wyjaśnia Małgorzata Noga.

Projektodawcy muszą pamiętać, że na dofinansowanie mogą liczyć wyłącznie publiczne usługi elektroniczne, nie jest możliwe wdrażanie rozwiązań przez podmioty komercyjne. Przedsięwzięcia nie mogą też powielać funkcjonalności już istniejących systemów teleinformatycznych. Projekty zakładające wdrożenie e-usług w obszarze administracji publicznej powinny być zintegrowane z platformami ePUAP (ogólnopolska elektroniczna Platforma Usług Administracji Publicznej) i SEKAP (System Elektronicznej Komunikacji Administracji Publicznej Województwa Śląskiego) oraz zakładać kompatybilność z innymi systemami wyższego i niższego rzędu. W ramach projektu możliwe będzie wdrażanie systemów usprawniających zarządzanie organizacją (np. elektroniczny obieg dokumentów), o ile będą one elementem uzupełniającym e-usługę.

DIGITALIZACJA ZASOBÓW

Drugim obszarem wsparcia będzie cyfryzacja zasobów kulturowych, naukowych, planistycznych, geodezyjnych i kartograficznych, a także zapewnienie powszechnego, otwartego dostępu do tych zasobów.

– W tym zakresie mamy już spore doświadczenie. W minionych latach podejmowano bowiem wiele działań związanych z digitalizacją treści, by wymienić chociażby projekt Śląskiej Internetowej Biblioteki Zbiorów Zabytkowych. Opierając się na tych doświadczeniach, będziemy chcieli kontynuować działania związane

z wykorzystaniem technologii informatycznych w celu digitalizacji zasobów dziedzictwa kulturowego, nie tylko jako formy rozpowszechnienia materiałów analogowych, ale również jako jednej z form ich zabezpieczenia dla przyszłych pokoleń – wyjaśnia Małgorzata Noga. Planowane inwestycje oceniane będą pod kątem bezpieczeństwa przetwarzania danych, jakości i dostępności zasobów dla odbiorców, funkcjonalności, a także społecznego lub ekonomicznego znaczenia dla kultury i nauki. Projekty powinny też być zgodne ze standardami dostępności treści internetowych dla osób niepełnosprawnych (wytyczne WCAG 2.0).

DLA KOGO WSPARCIE

O pieniądze na projekty cyfrowe będą mogły ubiegać się: jednostki samorządu terytorialnego, ich związki i stowarzyszenia, jednostki sektora finansów publicznych, osoby prawne i fizyczne będące organami prowadzącymi szkoły i placówki oświatowe, organizacje turystyczne; organizacje pozarządowe prowadzące działalność pożytku publicznego, instytucje kultury; uczelnie i szkoły wyższe; służby ratownicze i bezpieczeństwa publicznego, jednostki naukowo-badawcze, podmioty wykonujące zadania w zakresie publicznej radiofonii i telewizji. Ważne, by zgłaszane projekty wynikały z realizacji określonych zadań publicznych.

Szczegółowe informacje o planowanym naborze wraz z regulaminem konkursu można znaleźć na stronie: www.rpo.slaskie.pl

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego zawartych w raporcie „Społeczeństwo informacyjne w Polsce. Wyniki badań statystycznych 2011-2015”, wszystkie urzędy w 2014 r. udostępniły obywatelom i przedsiębiorcom usługi przez Internet. 38,4% świadczonych usług elektronicznych dotyczyło spraw obywatelskich. Najwięcej, bo blisko połowa e-usług, charakteryzowała się drugim poziomem „dojrzałości” (z pięciu poziomów w skali dojrzałości usług przyjętej przez Komisję Europejską w „e-Government Benchmarking Report 2009”) – poziomem interakcji jednokierunkowej, który oznacza możliwość wyszukania informacji oraz pobrania oficjalnych formularzy ze strony internetowej lub BIP urzędu.

W 2014 r. większość (97,5%) urzędów gmin, starostw powiatowych oraz urzędów marszałkowskich i wojewódzkich wykorzystywało elektroniczną skrzynkę podawczą na platformie ePUAP. Tą drogą do urzędów wysłano w 2014 r. ponad pół miliona wniosków. ■

Łukasz Karkoszka

KATOWICE BARDZIEJ ONLINE

E-usługi to ważne ogniwo w cyfryzacji gospodarki i jeden z istotnych elementów dynamicznie rozwijającego się społeczeństwa informacyjnego. Szczególne znaczenie w tym zakresie ma rozwój cyfrowych usług publicznych. W województwie śląskim jednym z liderów wdrażania e-usług są Katowice. W ostatnich latach przy wsparciu funduszy dostępnych w ramach RPO WSL 2007-2013 zrealizowały aż dziewięć cyfrowych projektów. Kolejne są w toku.



ELEKTRONICZNY URZĄD

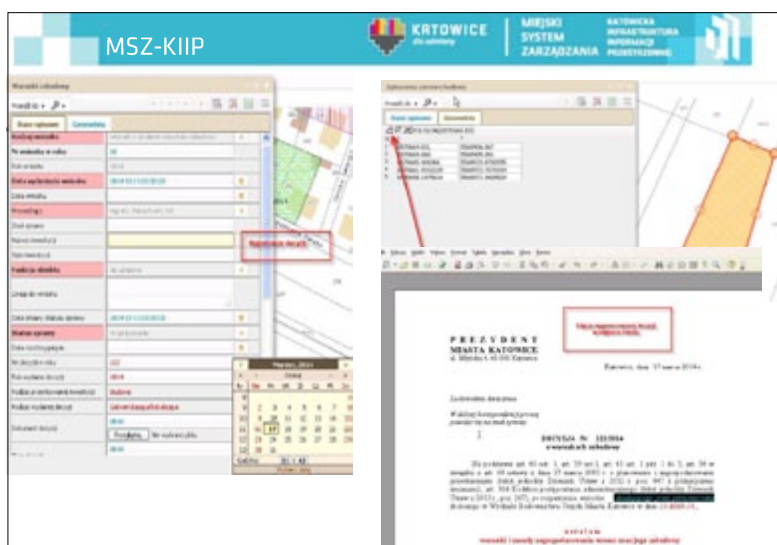
Odpowiedzią na oczekiwania mieszkańców był projekt „Budowa portalu korporacyjnego Urzędu Miasta Katowice”. To specjalny portal miejski umożliwiający wymianę informacji i poglądów z przedstawicielami Urzędu Miasta. Jednocześnie rozbudowany został system usprawniający zarządzanie miastem.

– Dzięki wdrożeniu elektronicznych usług skrócił się czas obsługi klienta. W 2009 roku statystycznie było to 80 minut, obecnie – 25 minut. Jednocześnie wzrosła liczba osób korzystających z uruchomionych e-usług. W pierwszym roku funkcjonowania systemu było to

ponad 1,7 tys. mieszkańców miesięcznie, w drugim roku działalności portalu już ponad 2,6 tys. osób – mówi **Małgorzata Domagalska**, Zastępca Naczelnika Wydziału Funduszy Europejskich Urzędu Miasta Katowice.

Idąc krok dalej, miasto podjęło się zadania stworzenia lokalnej infrastruktury informacji przestrzennej. W ramach projektu „Miejski System Zarządzania – Katowicka Infrastruktura Informacji Przestrzennej” powstał serwis będący wsparciem obsługi zadań publicznych.

– System jest rozbudowaną, wielofunkcyjną bazą danych obejmującą znaczną część dziedzin funkcjonowania aglomeracji miejskiej. Użytkownicy mogą korzystać z geoportali, obsługi obywatela, inwestycji, sportu, promocji i turystyki, edukacji i metadanych. Aktualnie istnieje ponad 1200 aktywnych kont użytkowników wewnętrznych systemu, a każda z grup korzystających posiada odpowiednią hierarchię uprawnień, która przekłada się na zakres udostępnionych im danych oraz funkcji systemu. Dzięki upowszechnieniu danych mieszkańcy mogą korzystać w nieograniczony sposób z informacji publicznej. Wpływa to na ich aktywność w wielu sferach życia: przedsiębiorczości, turystyce, życiu społecznym i kulturalnym, odpowiedzialności za bezpieczeństwo miasta i ochronę środowiska – podkreśla Małgorzata Domagalska.



Nowoczesny system informacji przestrzennej

INFORMACJA ZDIGITALIZOWANA

Katowice zdobyły też spore doświadczenie w zakresie digitalizacji archiwów. Ucyfrowieniu poddane zostały stare kroniki szkolne, które udostępniono w **Śląskiej Bibliotece**



Fot. Łukasz Karkoszka

Digitalizacja zasobów archiwalnych kronik szkolnych

Cyfrowej w ramach kolekcji dziedzictwa kulturowego.

– Pomysł zrodził się w trakcie poszukiwania ciekawych, a równocześnie unikalnych i niedostępnych dla większości mieszkańców zasobów, które katowickie Bractwo Gwarków Związku Górnośląskiego chciało ocalić od zapomnienia. Okazało się, że szkoły są w posiadaniu wielu historycznych kronik, które jednak nadgryzione zębem czasu, wręcz rozsypywały się w rękach. Jedyнным ratunkiem była ich digitalizacja – wyjaśnia Małgorzata Domagalska. – W kronikach mieszkańcy mogą znaleźć nie tylko historię swoich przodków, ich przeżycia i często ciekawe historie, zapisane prostym, potocznym językiem, ale też relacje z ważnych wydarzeń, w których szkoły uczestniczyły. Jest to więc bogate źródło wiedzy o dzielnicach Katowic, które chcieliśmy udostępnić naszym mieszkańcom. Ponieważ większość ksiąg pochodzi z XIX i początku XX wieku i była pisana w języku niemieckim, oprócz upublicznienia oryginalnych wersji, Bractwo zamieściło również ich tłumaczenia – dodaje. Aktualnie sprzęt i oprogramowanie zakupione w ramach projektu wykorzystywane jest przez Bractwo do digitalizacji materiałów (książek, albumów fotograficznych, gazet regionalnych) dotyczących przemysłu śląskiego – głównie górnictwa węgla kamiennego.

DLA LUDZI

Miasto nie zwalnia tempa i w ramach Działania 2.1 *Wsparcie rozwoju cyfrowych usług publicznych* RPO WSL 2014-2020 pozyskało kolejne środki na digitalizację.

Obecnie realizowany jest projekt dotyczący ucyfrowienia wybranych zasobów Archiwum Urzędu Miasta Katowice. Digitalizacją zostaną objęte protokoły posiedzeń oraz dotychczas niepublikowane uchwały Miejskiej Rady Narodowej, obejmujące okres 1973-1990. Online dostępne będą także wybrane, najciekawsze fragmenty dokumentacji obiektów budowlanych z terenu Katowic powstałych od XIX wieku do chwili obecnej. Zdigitalizowane zasoby zostaną udostępnione użytkownikom za pośrednictwem strony internetowej Urzędu Miasta oraz specjalnej aplikacji mobilnej. Materiały będą dostępne bezpłatnie. Łącznie zdigitalizowanych zostanie ponad 700 dokumentów, które liczą blisko 9 tys. stron! Przedsięwzięcie zakończy się w połowie 2017 roku. Wartość projektu to ponad 212 tys. zł, a wysokość dofinansowania ze środków UE wynosi ok. 180 tys. zł.

Dzięki wdrożeniu elektronicznych usług w katowickim Urzędzie Miasta skrócił się czas obsługi klienta. W 2009 roku statystycznie było to 80 minut, obecnie to tylko 25 minut.

Online dostępne będą także zbiory **Muzeum Historii Katowic**. Projekt zakłada utworzenie pracowni digitalizacji oraz pełne ucyfrowienie wybranych obiektów muzealnych. Digitalizacja eksponatów będzie odbywać się zgodnie z definicją przyjętą przez Międzymuzealną Grupę do spraw Digitalizacji „DigiMuz”. Postać cyfrowa zostanie nadana wizerunkom muzealiów oraz ich danym opisowym. Będą to zarówno obiekty 2D, jak i 3D. Przedsięwzięcie zakończy się w czwartym kwartale 2019 roku. Całkowita wartość projektu to ponad 1,3 mln zł, w tym wartość dofinansowania RPO WSL wynosi 1,1 mln zł.

Katowice planują także utworzenie Miejskiego Centrum Usług Wspólnych. Projekt będzie polegał na budowie nowej infrastruktury teleinformatycznej Portalu Miejskiego, służącej do korzystania z elektronicznych usług administracji publicznej na obszarze miasta. Na projektowane rozwiązanie składają się: Strefa Mieszkańca – kompleksowe centrum kontaktu dla obywatela oraz Strefa Urzędnika, która zapewni sprawne zarządzanie miastem i pełnić będzie rolę centrum wymiany informacji pomiędzy urzędem a 199 jednostkami organizacyjnymi. Całkowita wartość projektu to ponad 28 mln zł, a wartość dofinansowania wynosi ponad 21 mln zł.

– Wszystkie projekty cyfrowe mają przyczynić się do rozwoju publicznych e-usług i zwiększyć efektywność pracy administracji publicznej z korzyścią dla mieszkańców. Użytkownicy nie tylko mogą szybciej załatwić urzędowe sprawy, ale też zyskują dostęp do aktów i archiwów, do których do tej pory go nie mieli – podkreśla Małgorzata Domagalska. ■

Łukasz Karkoszka

POROZMAWIAJMY O DEINSTYTUCJONALIZACJI

W zamkniętych zakładach opiekuńczych w Polsce przebywa obecnie kilkadziesiąt tysięcy osób. Choć założenia są słuszne – opieka, wyżywienie i schronienie, to izolacja od najbliższego otoczenia skazuje na wykluczenie, a często i stygmatyzację. Aby przeciwdziałać tym negatywnym zjawiskom, Unia Europejska postuluje odejście od opieki instytucjonalnej na rzecz opieki świadczonej w formie środowiskowej. O szansach i zagrożeniach z tym związanych dyskutowano 20 września w Kinoteatrze Rialto w ramach konferencji *Nowy model usług społecznych – porozmawiajmy o deinstytucjonalizacji*.

ZMIENIĆ SPOSÓB MYŚLENIA

– Spotykamy się, aby odczarować słowo „deinstytucjonalizacja”. Jest to jeden z najbardziej istotnych sposobów myślenia o polityce społecznej – jej formułowanie, wdrażanie i administrowanie. Dlatego pytanie dzisiejszej konferencji nie brzmi, czy idziemy w tym kierunku, ale jak najtańdziej przeprowadzić ten proces, jakich błędów się ustrzec oraz jak przejść od parametrów ilościowych do parametrów jakości życia? – mówiła **Anna Cekiera**, Zastępca Dyrektora Wydziału Europejskiego Funduszu Społecznego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego, otwierając spotkanie.

Śląskie, jako pierwsze w kraju, przy wsparciu Funduszy Europejskich, podjęło działania mające na celu zintensyfikowanie procesów deinstytucjonalizacji. Na ten cel w RPO WSL 2014-2020 zarezerwowano ok. 41 mln zł. Pierwszy konkurs przeprowadzony został w maju 2016 roku w ramach Działania 9.2 *Dostępne i efektywne usługi społeczne i zdrowotne*. Do dofinansowania wybrano 20 projektów, w ramach których usługami asystenckimi objętych zostanie ok. 1,5 tys. mieszkańców regionu, w tym 500 osób niesamodzielnych i z niepełnosprawnością. Kolejny nabór ruszy już w listopadzie (szerzej o konkursie na str. 20-21). To, że w naszym regionie tak szybko wystartowały pierwsze konkursy w tym zakresie, nie jest przypadkowe. Wynika to ze zdiagnozowanych deficytów i potrzeb.

– W województwie śląskim pod koniec 2015 roku w pieczy instytucjonalnej przebywało aż 10,5 tys. dzieci. To tyle, co w placówkach opiekuńczo-wychowawczych w województwach małopolskim i dolnośląskim razem wziętych – mówiła **Bożena Borowiec**, Dyrektor Regionalnego Ośrodka Pomocy Społecznej Województwa Śląskiego w Katowicach. – Nasz region należy też do najszybciej starzejącego się województw w Polsce. W 2014 roku 20% mieszkańców regionu stanowiły osoby powyżej 65. roku życia. Według prognoz, w 2050 już co trzeci mieszkaniec będzie miał co najmniej 65 lat. To wszystko sprawia, że musimy wprowadzić nową jakość w usługach społeczno-opiekuńczych dla wielu grup społecznych – dzieci, seniorów,

ale także dla osób z niepełnosprawnością i chorych psychicznie – podkreślała.

Aby proces deinstytucjonalizacji przebiegał sprawnie, zmienić trzeba sposób myślenia całego społeczeństwa.

– Wśród Polaków nadal pokutuje myślenie, że hospitalizacja lub skierowanie kogoś do ośrodka opieki jest najlepszym rozwiązaniem. Jednak w wielu przypadkach można tego uniknąć, podejmując działania, jeszcze zanim choroba się rozwinie. Ważna jest współpraca z rodziną i najbliższym otoczeniem. Zaangażowanie środowiska lokalnego może bardzo pomóc. Trzeba też wstuchać się w głos potrzebujących – oni najczęściej potrafią wskazać, czego potrzebują i zazwyczaj nie jest to chęć przebywania w ośrodku zamkniętym – podkreślała **Regina Bisikiewicz**, Prezes fundacji Polski Instytut Otwartego Dialogu. Skupienie się na świadczeniu pomocy w miejscu zamieszkania, choć niesie ze sobą wiele korzyści, to rodzi też pewne niebezpieczeństwa. Jednym z istotniejszych jest, większa niż dotychczas, familizacja usług, a więc przerzucenie obowiązków opieki tylko na rodziny, szczególnie w przypadku starszych i osób z niepełnosprawnościami.

– Dziś dominują dwa modele – zakłady zamknięte albo domowa kuratela, która zmusza wielu do rezygnacji z pracy zawodowej, by mogli w pełni poświęcić się opiece nad bliskimi. Dotyczy to blisko 200 tys. osób. Aby tego uniknąć, trzeba wprowadzić rozszerzony pakiet usług asystenckich, a także rozwijać alternatywne formy opieki, takie jak: mieszkania chronione, środowiskowe ośrodki wsparcia dziennego czy rodzinne domy pomocy. Z kolei duże domy opieki powinny być zamienione w kameralne, kilkuosobowe ośrodki, które sprzyjałyby rozwijaniu kontaktów podopiecznych z najbliższym otoczeniem. Niestety, jak wynika z raportu Najwyższej Izby Kontroli, większość gmin do tej pory nie rozwijała tych form pomocy. Mam nadzieję, że środki unijne zdynamizują ten proces – wyjaśniał **Rafał Bakalarczyk**, doktorant w Instytucie Polityki Społecznej Uniwersytetu Warszawskiego. Istotnym elementem deinstytucjonalizacji jest też zapewnienie dzieciom z pieczy zastępczej bardziej przyjaznego środowiska rozwoju.



1

2

1. UCZESTNICY KONFERENCJI
2. ANNA CEKIERA
3. TOMASZ POLKOWSKI
4. PROF. MAREK ANDRZEJEWSKI
5. REGINA BISIKIEWICZ



3

4



5

– Nie chodzi tylko o zamykanie domów dziecka i zastępowanie ich rodzinnymi placówkami, bo i w nich nie zawsze zapewnia się dzieciom odpowiednie szanse do dorastania. Sens procesu deinstytucjonalizacji leży gdzie indziej – windywidualizowaniu wsparcia i zapewnieniu dzieciom odpowiednich warunków rozwoju, przede wszystkim w sferze emocjonalnej, intelektualnej, fizycznej i społecznej – tłumaczył **Tomasz Polkowski**, Prezes Zarządu Fundacji Dziecko i Rodzina. – Aby ten proces przebiegał sprawnie, warto przeprowadzić pogłębioną analizę przypadku każdego dziecka w połączeniu z badaniem zasobów rodzinnych i środowiskowych. W Gruzji taka diagnoza pozwoliła na powrót aż 65% dzieci z placówek opiekuńczych do rodzin, a 27% umieszczono w rodzinach zastępczych. Pozostałym dzieciom zapewniono opiekę w małych, kameralnych ośrodkach – dodaje.

Niezbędne jest też tworzenie odpowiednich procedur i technik współpracy z rodziną, organizowanie treningów redefiniujących obraz rodziny, skupienie się na zasobach i mocnych stronach, i wreszcie przygotowanie placówek na współpracę z rodzinami.

– Podstawą działania w zakresie deinstytucjonalizacji form pieczy zastępczej musi być wzrost zaufania społecznego, a także zmniejszenie biurokracji i skupienie się na celu: powrocie dzieci do rodziny – dodaje dr hab. prof. US **Marek Andrzejewski**, długoletni wychowawca i dyrektor domów dziecka.

Działania w zakresie deinstytucjonalizacji mogą udoskonalić schemat funkcjonowania opieki społecznej w Polsce. W tym procesie nie chodzi wszak o likwidację wszystkich instytucjonalnych form wsparcia nad osobami niezależnymi, ale przede wszystkim o rozwój środowiskowych i półstacjonarnych modeli, których upowszechnienie przyniesie wiele korzyści społecznych i ekonomicznych.

Organizatorem spotkania był Wydział Rozwoju Regionalnego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego. Konferencja odbyła się w ramach Europejskiego Tygodnia Regionów i Miast 2016. ■

Stanisław Grabowski

ŹRÓDŁO WIEDZY I ZASOBÓW

Rozmowa z dr. inż. Sławomirem Olko, pracownikiem naukowym na Wydziale Organizacji i Zarządzania Politechniki Śląskiej w Gliwicach



Obraz licencjonowany przez Depositphotos.com/Drukarnia Chroma

Inytucje otoczenia biznesu to dla wielu termin niezany. Co to są IOB-y? Jaki jest cel ich działalności?

Inytucje otoczenia biznesu to organizacje powiązane z administracją lokalną lub regionalną, których zadaniem jest wspieranie informacyjne, rzeczowe i finansowe lokalnych i regionalnych przedsiębiorców. Prawie w każdym państwie istnieją instytucje otoczenia biznesu, które wspomagają inwestorów tworzących miejsca pracy oraz płacących podatki, przyczyniając się do ich rozwoju. Różny jest natomiast zakres ich działalności. W Polsce organizacją zrzeszającą krajowe IOB-y jest Stowarzyszenie Organizatorów Ośrodków Innowacji i Przedsiębiorczości (www.sooipp.org.pl), które regularnie publikuje raporty o działalności tych podmiotów. Celem działania IOB-ów jest dostarczenie przedsiębiorcom wiedzy i zasobów materialnych do efektywnego prowadzenia biznesu. Odbywa się to poprzez realizację projektów zwiększających kompetencje przedsiębiorców i ich pracowników, obsługę informacyjną, dostarczanie infrastruktury (miejsca, wyposażenia), a także pomoc w znalezieniu źródeł finansowania (poszukiwanie inwestora, pomoc w uzyskaniu pożyczki, kredytu, poręczenia kredytowego). Szczególną rolę odgrywają organizacje wspierające przedsiębiorstwa innowacyjne, które muszą zmierzyć się z wyzwaniami związanymi z badaniem i rozwojem, współpracą ze sferą nauki, ochroną własności intelektualnej i transferem technologii. Dla przedsiębiorstw innowacyjnych opracowany został cały zestaw tzw. usług proinnowacyjnych, pomagających w realizacji tych wyzwań. Najogólniej IOB-y można podzielić na trzy grupy: ośrodki innowacji (parki naukowe i technologiczne, akademickie inkubatory przedsiębiorczości, inkubatory technologiczne, centra innowacji, centra transferu technologii), ośrodki przedsiębiorczości (ośrodki szkoleniowo-doradcze, inkubatory przedsiębiorczości) oraz pozabankowe instytucje finansujące, takie jak fundusze pożyczkowe, fundusze kapitału zalążkowego, fundusze poręczeń kredytowych.

W ostatnich latach, m.in. dzięki wsparciu Funduszy Europejskich, nastąpił dynamiczny rozwój instytucji otoczenia biznesu. Jaki jest ich wpływ na region?

Wpływ IOB-ów na region trudno przecenić. Nie tylko przyczyniają się do tworzenia nowych podmiotów

gospodarczych, zwłaszcza tych opartych na wiedzy, ale też mają wpływ na rozwój cywilizacyjny regionu. Wartość przedsiębiorstw powstałych dzięki IOB jest o wiele większa niż wartość zainwestowanych środków w tworzenie samych instytucji otoczenia biznesu. Sceptycy twierdzą, że bez nich, rozwój przedsiębiorstw i tak by następował – to prawda, ale o wiele wolniej, w trudniejszych warunkach i bez dostępu do najnowszej wiedzy.

Jaki typ instytucji dominuje w regionie?

Należy podkreślić, że Śląskie posiada największą po województwie mazowieckim liczbę ośrodków innowacji i przedsiębiorczości. Według raportu SOOIP z 2015 roku, w naszym województwie działa 81 ośrodków innowacji i przedsiębiorczości (w 2012 roku było ich 96 – najwięcej w kraju). W regionie zlokalizowanych jest sześć parków naukowych i technologicznych, sześć centrów innowacji, dziewięć funduszy pożyczkowych i sześć funduszy poręczeń kredytowych. Najwięcej, podobnie jak w całym kraju, mamy ośrodków szkoleniowo-doradczych i centrów biznesu działających zarówno w dużych miastach, jak i mniejszych miejscowościach, gdzie często są jedynymi instytucjami wspierającymi biznes. Lokalizację ośrodków innowacji można sprawdzić na mapie śląskiego serwisu Regionalnej Strategii Innowacji (RIS): http://ris.slaskie.pl/mapa_partnerow.php.

Jak Pan ocenia działalność IOB-ów funkcjonujących w województwie śląskim? Co jest ich mocną stroną?

Ocenę należy oprzeć przede wszystkim na podstawie efektów ich pracy oraz satysfakcji przedsiębiorców, do których skierowane są działania IOB. Z raportów wynika, że wyższą ocenę przedsiębiorców uzyskują IOB-y znajdujące się w bezpośredniej bliskości terytorialnej niż ośrodki znajdujące się w innych regionach lub poza granicami kraju. Na poziomie regionalnym najlepiej postrzegana jest współpraca z przedsiębiorcami, a najstąbiej z funduszami kapitałowymi. Obecnie możemy zaobserwować, że IOB-y poszukują specjalizacji, w której mogłyby skutecznie wspierać przedsiębiorców. Pierwszy okres funkcjonowania to tworzenie uniwersalnych usług wsparcia, które można świadczyć w każdej firmie. Aktualnie widzimy większą koncentrację na lokalnych i regionalnych specjalizacjach.



foto. Archiwum prywatne

Starszy wykładowca na Wydziale Organizacji i Zarządzania Politechniki Śląskiej. W swojej działalności zajmuje się zagadnieniami klastrów i sieci innowacyjnych. Współpracuje z Centrum Innowacji i Transferu Technologii oraz Technoparkiem Gliwice. Członek zespołu opracowującego Regionalną Strategię Innowacji Województwa Śląskiego, doradca w zakresie stosowania instrumentów wspierających innowacyjność przedsiębiorstw regionu górnośląskiego, autor koncepcji usług proinnowacyjnych wykorzystywanej przez instytucje otoczenia biznesu województwa śląskiego. Autor ponad 50 publikacji z zakresu zarządzania.

Silne strony instytucji otoczenia biznesu mieszczących się w naszym regionie to: dobra infrastruktura, kompetentne i doświadczone kadry oraz rozbudowana sieć kontaktów wśród współpracujących przedsiębiorców oraz instytucji naukowych. Słabe strony natomiast to: niewystarczający poziom specjalizacji IOB zarówno branżowej, jak i realizowanych usług proinnowacyjnych. Potrzeby w zakresie wsparcia biznesu są w dalszym ciągu bardzo duże i to tak w dużych miastach, jak i w mniejszych gminach. Należy zauważyć, że województwo śląskie, jak na bardzo wysoki poziom uprzemysłowienia i zurbanizowania, posiada stosunkowo niski udział korzystających ze wsparcia na podjęcie działalności gospodarczej.

W wielu regionach przeprowadzono szczegółowe badania dotyczące działalności IOB-ów. Czy w województwie śląskim też prowadzi się tego typu analizy?

Oczywiście przeprowadza się analizy całego systemu wsparcia przedsiębiorczości i innowacji. Wymienię tu choćby raporty „Wsparcie służące rozwojowi przedsiębiorczości w województwie śląskim” z 2012 roku lub „Analiza koncepcji systemu popytowego wsparcia MŚP i pracowników w województwie śląskim w ramach RPO WSL 2014-2020” z 2015 roku. Przedmiotem oceny działalności IOB-ów były również opinie eksperckie Śląskiej Rady Innowacji. Jestem przekonany, że z wnioskami i rekomendacjami z tych raportów zaznajomieni są zarządzający instytucjami otoczenia biznesu. Umiejętne kształtowanie profilu usług i ich jakości to z jednej strony wsłuchiwanie się w potrzeby przedsiębiorstw, a z drugiej – tworzenie nowych rozwiązań, na które nie wpadliby klienci. Oprócz tego instytucje te realizują projekty, których ostatecznymi beneficjentami są przedsiębiorcy. Wymagają one współpracy z przedsiębiorcami już od momentu formułowania założeń projektowych. Wszystkie te elementy, w połączeniu z selektywnym rozwojem popytu na usługi dla przedsiębiorców sprawiają, że jakość świadczonych usług systematycznie wzrasta.

Na jakie bariery najczęściej napotykają przedsiębiorcy w nawiązywaniu współpracy z IOB w zakresie działalności innowacyjnej?

Jest to przede wszystkim bariera nieświadomości – wielu przedsiębiorców nie wie, że część spraw mogą rozwiązać we współpracy z instytucją otoczenia biznesu. Myślę, że ten problem mogłaby rozwiązać jedna, wspólna platforma usług oferowanych przez IOB,

choćby tworzona obecnie baza usług rozwojowych dostępna pod adresem <https://uslugirozwojowe.parp.gov.pl>. Drugie ograniczenie związane jest z niskim poziomem zaufania społecznego i niechęcią do informowania o szczegółach biznesowych. Jest to podstawowa bariera podejmowania współpracy w biznesie z każdym z zewnętrznych partnerów, której przewyższenie w Polsce jest trudniejsze, w porównaniu do innych krajów europejskich.

Co sprzyja nawiązywaniu współpracy przedsiębiorstw z instytucjami otoczenia biznesu?

Nic nie daje lepszego efektu jak sukces. Nawet, jeżeli jest to drobne dokonanie związane z realizacją niedużego celu. Doświadczenia funkcjonowania klastrów, w których bardzo często rolę koordynatorów pełnią IOB-y, pokazują, że drobne sukcesy, przynoszące niewielkie, ale konkretne korzyści przedsiębiorcom, pozwalają na skuteczne podejmowanie nowych projektów konsorcjalnych, wymagających większego zaangażowania partnerów.

W ramach Działania 1.3 RPO WSL 2014-2020 w najbliższych latach wspierane będą projekty związane z profesjonalizacją wyskopesjonalistycznych usług doradczych świadczonych przez IOB dla przedsiębiorców. W jakich obszarach to wsparcie powinno być największe?

Realizacja działania wymagać będzie od instytucji otoczenia biznesu strategii biznesowej pokazującej zróżnicowane źródła przychodów i zdolność do działania w warunkach rynkowych. Biorąc również pod uwagę wymóg posiadania wkładu własnego do projektu, można stwierdzić, że realizowane będą tylko takie przedsięwzięcia, które wynikać będą ze szczegółowych potrzeb przedsiębiorców. Mogą to być na przykład badania i analizy związane z komercjalizacją nowych produktów, opracowanie strategii rozwojowych dla przedsiębiorstw, konsorcjów, sieci i klastrów, a także badania i analizy związane z przygotowaniem takich analiz, usługi związane z komercjalizacją nowych produktów na rynkach międzynarodowych czy z ochroną i transferem własności intelektualnej. Ostateczny kształt projektów będzie zależał oczywiście od decyzji instytucji otoczenia biznesu – doświadczonych projektodawców, którzy swoją ofertę zawsze opierają na potrzebach przedsiębiorców ■

pytania zadawał:
Dominik Wójcik

PROFESJONALNE WSPARCIE

Mikro-, małe i średnie przedsiębiorstwa choć w największym stopniu budują polskie PKB, to jednak często nie są w stanie prowadzić, zakrojonych na szeroką skalę, inwestycji innowacyjnych i tym samym konkurować z dużymi podmiotami gospodarczymi. Nie dysponują bowiem odpowiednim zapleczem badawczym, rozbudowanymi działami marketingu czy sieciami sprzedaży. Z pomocą przychodzą im instytucje otoczenia biznesu, które świadcząc specjalistyczne usługi, pełnią jednocześnie rolę katalizatora kreatywności i innowacyjności tego sektora.

DOPASOWANE DO POTRZEB

Przedsiębiorcy korzystać mogą z szerokiej oferty IOB. Największą popularnością cieszą się tzw. ośrodki przedsiębiorczości, do których zaliczamy m.in. placówki szkoleniowo-doradcze, centra biznesu czy inkubatory przedsiębiorczości. Z ich oferty najczęściej korzystają rozpoczynający swoją przygodę z biznesem. Tutaj bowiem mogą skorzystać z doradztwa finansowego, marketingowego, prawnego, organizacyjnego i technologicznego, a także dowiedzieć się, jak skutecznie pozyskiwać środki na rozwój firmy. Tego typu ośrodki stanowią blisko 30% spośród wszystkich typów IOB.

Drugą grupę instytucji otoczenia biznesu tworzą ośrodki innowacji, których zadaniem jest promocja i inkubacja nowatorskiej przedsiębiorczości, transfer technologii i dostarczanie proinnowacyjnych usług, a także aktywizacja współpracy nauki z biznesem. Wśród nich najbardziej zaawansowaną formą wsparcia są parki naukowe i technologiczne. Według raportu „Ośrodki innowacji i przedsiębiorczości w Polsce” przygotowanym przez Stowarzyszenie Or-

W gospodarce opartej na wiedzy systematycznie rośnie rola instytucji otoczenia biznesu. W szczególności dotyczy to ośrodków innowacji, które pełnią rolę katalizatora kreatywności, innowacyjności i przedsiębiorczości.

ganizatorów Ośrodków Innowacji i Przedsiębiorczości, w Polsce działają 42 tego typu instytucje. Pierwszy polski park technologiczny powstał w 1995 roku w Poznaniu z inicjatywy środowiska naukowego Uniwersytetu Adama Mickiewicza. Najwięcej jest ich w naszym regionie i Wielkopolsce, najmniej w województwie opolskim, mazowieckim, podkarpackim i łódzkim. Średnio na jeden park przypada ponad 42 tys. działających podmiotów gospodarczych. Większość z nich dysponuje nowoczesnymi laboratoriami badawczymi i specjalistyczną aparaturą, dzięki czemu jest w stanie zapewnić wysokiej jakości usługi.

Dla nowopowstałych, innowacyjnych firm pomocniczą działalność prowadzą inkubatory technologiczne. Podstawowym zadaniem inkubatora jest pomoc w pierwszym okresie działania małej firmy poprzez świadczenie usług z zakresu nowoczesnych technologii. Aktualnie w Polsce działają 24 tego typu instytucje. Są ulokowane w dziesięciu województwach – najczęściej jest ich w podkarpackim i pomorskim. Połowa funkcjonuje w miastach akademickich, tak jest m.in. w przypadku Gdańska, Krakowa, Kielc, Poznania, Rzeszowa, Szczecina. W Śląskiem działa m.in. Ryb-



Obraz licencjonowany przez Depositphotos.com/Drukarnia Chroma

IOB kompleksowo wspierają przedsiębiorców

nicki Inkubator Technologiczny prowadzony przez Górnośląską Agencję Przekształceń Przedsiębiorstw S.A; Górnośląski Inkubator Technologiczny kierowany przez Rudzki Inkubator Przedsiębiorczości Sp. z o.o. czy Regionalny Inkubator Technologiczny „NOWA MYŚL” Rudzkiej Agencji Rozwoju „Inwestor” Sp. z o.o.

O konkurencyjności przedsiębiorstw w dużej mierze decyduje dziś umiejętność wykorzystywania specjalistycznej wiedzy w kreowaniu nowych produktów, usług, technologii czy metod marketingowych. Pomocne w tym zakresie są centra transferu technologii, których celem jest sprzedaż lub bezpłatne przekazywanie do gospodarki wyników badań i prac rozwojowych prowadzonych przez instytucje naukowe. Najwięcej polskich centrów transferu technologii funkcjonuje w Krakowie, Lublinie, Warszawie i Łodzi. W naszym regionie działają one w Częstochowie, Bielsku-Białej i Gliwicach. Przedsiębiorcy najczęściej korzystają z pomocy w opracowaniu biznesplanu i modelu biznesowego, a także z doradztwa technologicznego i patentowego czy wdrażania nowych produktów.

Trzecią grupą IOB, cieszącą się niestąbnym zainteresowaniem przedsiębiorców, są instytucje finansowe: fundusze pożyczkowe, fundusze kapitału zaangażowanego, fundusze poręczeń kredytowych. W Polsce działa około 84 podmiotów prowadzących

Polskie firmy mogą rozwijać się szybciej, jeśli będą pobudzone poprzez np. lepsze zarządzanie, dostęp do wiedzy i odpowiednie finansowanie, co zapewnić mogą Instytucje Otoczenia Biznesu.

działalność pożyczkową, z czego dziewięć w województwie śląskim. Fundusze udzielają pożyczek według zróżnicowanych zasad, w zależności od źródła pozyskania środków finansowych. Jak wynika z raportu Stowarzyszenia Organizatorów Ośrodków Innowacji i Przedsiębiorczości, maksymalna kwota pożyczki waha się od 120 tys. zł do 700 tys. zł. Minimalny wkład własny może wynosić od 10 do 20% wartości pożyczki. Okres spłaty pożyczek rozłożony jest na okres od 60 do nawet 84 miesięcy.

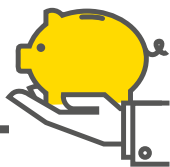
ROZWÓJ PRZEZ INWESTYCJE

Ostatnia dekada była bardzo owocna, jeśli chodzi o rozwój IOB. Ekspertki podkreślają jednak, że nadszedł czas, aby te instytucje jeszcze bardziej się wyspecjalizowały, tak by odpowiadały na konkretne potrzeby przedsiębiorców. Warto pomyśleć też o ich umiędzynarodowieniu, tak aby zwiększyć ich konkurencyjność i pozwolić im czerpać z najnowszych światowych osiągnięć. Środki na rozwój IOB są dostępne m.in. poprzez Fundusze Europejskie.

W Śląskiem odpowiednia pula zarezerwowana została w ramach Działania 1.3 *Profesjonalizacja IOB RPO WSL 2014-2020*. Pierwszy konkurs na typ projektu: Zarządzanie i wdrażanie regionalnego ekosystemu innowacji już za nami. Nabór zakończył się 29 sierpnia. Złożono jeden wniosek, którego całkowita kwota wyniosła ponad 4,7 mln zł, z czego wartość planowanego dofinansowania to 3,9 mln zł (co stanowi blisko 90% środków zaplanowanych do kontraktacji w naborze). O środki starać mógł się samorząd województwa w partnerstwie z instytucjami otoczenia biznesu, Instytucjami Naukowo-Badawczymi i porozumieniami ww. podmiotów. Aktualnie projekt znajduje się na etapie oceny. W przypadku wyboru projektu do dofinansowania i podpisania umowy, unijne środki przeznaczone zostaną na tworzenie nowych modeli komercjalizacji technologii, rozpowszechnienie specjalistycznych raportów opracowanych przez obserwatoria technologiczne, a dotyczących dostępnych technologii i możliwości współpracy B+R i innowacyjnej. ■

Stanisław Grabowski

SCHEMAT POSTĘPOWANIA W RAMACH PODMIOTOWEGO SYSTEMU FINANSOWANIA¹



przedsiębiorca wpłaca wkład
własny operatorowi -
tworzony jest zapis na koncie
przedpłaconym⁵



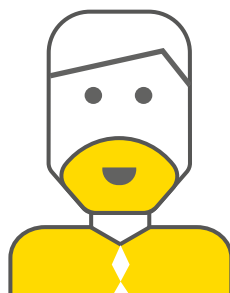
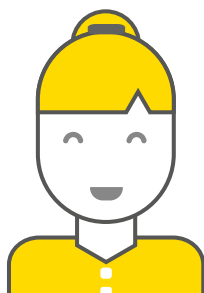
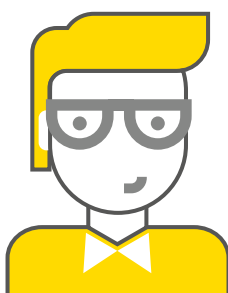
operator wylicza wysokość
wkładu własnego wymaganego
dla wybranej usługi



usługa rozwojowa jest
realizowana na rzecz
przedsiębiorcy/pracowników



przedsiębiorca/pracownicy
oraz wykonawca usługi
wypełniają ankietę



¹ PODMIOTOWY SYSTEM FINANSOWANIA (PSF)

system dystrybucji środków przeznaczonych na wspieranie rozwoju przedsiębiorców i pracowników MŚP oraz osób fizycznych wdrażany w ramach RPO WSL 2014-2020.

² OPERATOR

beneficjent wyłoniony w drodze konkursu, realizujący działania związane z podmiotowym system finansowania.

³ USŁUGA ROZWOJOWA

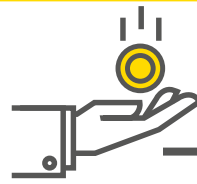
usługa mająca na celu nabycie, utrzymanie lub wzrost wiedzy, umiejętności lub kompetencji społecznych przedsiębiorców i ich pracowników, w tym prowadzące do zdobycia kwalifikacji.

⁴ BAZA USŁUG ROZWOJOWYCH (BUR)

internetowa baza usług rozwojowych obejmująca w szczególności rejestr podmiotów zapewniających świadczenie usług rozwojowych współfinansowanych ze środków publicznych.



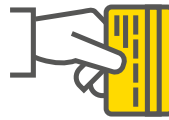
przedsiębiorca podpisuje umowę z operatorem²



operator rezerwuje dla przedsiębiorcy określoną pulę środków na dofinansowanie usług rozwojowych³ w danym czasie



przedsiębiorca poszukuje i wybiera odpowiednie usługi rozwojowe w BUR⁴
<https://uslugirozwojowe.parp.gov.pl/>



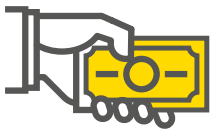
operator nadaje ID wsparcia przedsiębiorcy



firma świadcząca szkolenie/doradztwo wystawia fakturę



przedsiębiorca przekazuje operatorowi fakturę za usługę



operator płaci 100% netto/brutto kwoty faktury



operator weryfikuje, czy dane z faktury są zgodne z zapisami w BUR

⁵ SYSTEM KONT PRZEDPŁACONYCH

system dystrybucji środków finansowych oparty o zastosowanie indywidualnych kont przedsiębiorców. Przy czym przez indywidualne konto przedsiębiorcy rozumie się zarówno wydzielony rachunek bankowy stworzony przez operatora na rzecz wpłat od przedsiębiorcy, rachunek wirtualny połączony z kontem do rozliczeń płatności masowych, jak i stosowanie kont przedsiębiorców w systemie informatycznym operatora. Rozwiązanie techniczne wybiera operator we własnym zakresie dostosowując je do własnych systemów finansowo-bankowych. Każdy wybrany mechanizm ma umożliwić identyfikowanie kwot wpłaconych przez przedsiębiorcę maksymalnie w ciągu 1 dnia roboczego.

INWESTYCJE W OPIEKĘ MEDYCZNĄ

Rozmowa z dr. n. hum. Piotrem Romaniukiem,
p.o. Kierownika Zakładu Polityki Zdrowotnej Śląskiego Uniwersytetu Medycznego

Ministerstwo Zdrowia opracowało *Policy paper dla ochrony zdrowia na lata 2014-2020 Krajowe Strategiczne Ramy*. Dokument jest diagnozą sytuacji zdrowotnej w Polsce. Co wynika z raportu?

Raport dowodzi, że w ciągu ostatniego ćwierćwiecza dokonaliśmy dużego postępu w rozwoju systemu zdrowotnego. Inwestycje w infrastrukturę, sprzęt medyczny zdecydowanie podniosły jakość świadczonych usług, co miało też wyraźne przełożenie na poprawę stanu zdrowia populacji. Jednak jeśli porównamy się z innymi krajami europejskimi, okaże się, że mamy jeszcze sporo do nadrobienia, a nasz system opieki zdrowotnej pod względem jakości i możliwości jest poniżej średniej unijnej i wcale niekoniecznie zmniejszamy dystans do liderów. W niektórych aspektach wyprzedzają nas też państwa, z którymi wchodziliśmy do Unii Europejskiej. Dlatego wciąż stoimy w obliczu konieczności inwestowania w organizacyjny i finansowy potencjał naszego systemu zdrowotnego. Trzeba pamiętać, że inwestycje w opiekę medyczną mają też przełożenie na aspekty gospodarcze kraju. Zdrowe społeczeństwo to efektywni i wydajni pracownicy, a jednocześnie mniejsze ryzyko dezaktywacji zawodowej, grożącej ubóstwem i wykluczeniem społecznym.

Jakie są wyzwania polityki zdrowotnej Polski?

Najpilniejszą potrzebą jest wsparcie systemu kształcenia kadr medycznych. Mamy niedobór lekarzy i jeszcze większy deficyt pielęgniarek. Sytuację pogarsza emigracja przedstawicieli tych dwóch grup zawodowych do państw, które oferują lepsze wynagrodzenie. Jeśli zabraknie specjalistów, to przy najlepszej infrastrukturze nie zapewnimy odpowiedniej opieki wszystkim pacjentom. Oczywiście brakuje nie tylko lekarzy i pielęgniarek, ale także przedstawicieli innych zawodów opiekuńczych, co przy starzejącym się społeczeństwie jest zjawiskiem dość niepokojącym. Inwestycja w kadry powinna być więc priorytetowa. Po drugie trzeba przeorientować system zdrowotny. Największy nacisk do tej pory kładziony był na tak zwaną medycynę naprawczą, ukierunkowaną na leczenie szpitalne. Ten rodzaj usług medycznych nie tylko bardzo mocno ingeruje w życie pacjenta, ale jest też bardzo kosztowny. Tymczasem większość krajów zachodnich zmierza w kierunku medycyny opartej na profilaktyce i kontroli czynników warunkujących stan zdrowia obywateli oraz leczenia ambulatoryjnego. W ten sposób można poprawiać stan zdrowia ludzi bez konieczności podejmo-

wania skomplikowanych interwencji medycznych. Jest to znacznie tańszy proces i bardziej komfortowy dla ludzi. I wreszcie trzecim obszarem wymagającym interwencji są inwestycje w infrastrukturę i aparaturę medyczną, choć na tym polu nie jest aż tak źle. W ostatnich latach nowoczesny sprzęt, między innymi dzięki unijnym środkom, trafił do wielu placówek medycznych.

Przyjrzyjmy się bliżej regionowi. Jakie są potrzeby zdrowotne mieszkańców?

Jesteśmy województwem, które wypada niezbyt dobrze pod względem współczynników umieralności na choroby układu krążenia i nowotwory, a także długości życia. Przyczyn takiego stanu jest kilka. Przede wszystkim – lata zaniedbań systemowych w zakresie promocji i edukacji zdrowotnej sprawiły, że ludzie nie wyrobili nawyków zdrowego stylu życia. Oczywiście, to się zmienia w ostatnich latach, ale nadal wymaga interwencji. Pod uwagę należy wziąć również problemy wynikające ze środowiska pracy. Nasz region wyrósł z silnie uprzemysłowanej gospodarki, czego efektem jest chociażby większa niż w innych województwach liczba osób zapadających na choroby układu oddechowego. Do tego dochodzi zanieczyszczenie środowiska związane z działalnością przemysłową. Warto wziąć pod uwagę jeszcze jeden czynnik – Śląskie jest jednym z najszybciej starzejących się województw. W związku z tym występuje tutaj natężenie problemów zdrowotnych przybyszających z wiekiem. Działania powinny być więc ukierunkowane na zmniejszenie skali tych pesymistycznych zjawisk. Możliwości ku temu są. Nasze województwo posiada spore zasoby infrastrukturalne i wysokiej klasy specjalistów. Możemy pochwalić się prestiżowymi placówkami medycznymi, których osiągnięcia doceniane są na całym świecie. Wystarczy wymienić Śląskie Centrum Chorób Serca w Zabrze czy Centrum Onkologii w Gliwicach.

W jakim kierunku powinny rozwijać się usługi zdrowotne i opiekuńcze dla seniorów?

Trzeba przeorientować system na kontrolę czynników ryzyka zapadania na choroby nowotworowe i układu krążenia, które najczęściej dotykają właśnie osoby starsze. Oczywiście te działania nie przyniosą natychmiastowych rezultatów. Zmiany będą widoczne w perspektywie kilkunastu lat. Rosnąca liczba seniorów wymuszać będzie także potrzebę inwestowania w nowoczesne technologie



foto: Łukasz Karkoszka

Pełniący obowiązki kierownika Zakładu Polityki Zdrowotnej Śląskiego Uniwersytetu Medycznego. Autor ponad osiemdziesięciu publikacji w polskich i zagranicznych czasopismach naukowych oraz monografiach. W pracy naukowej zajmuje się przede wszystkim zagadnieniami z obszaru organizacji i funkcjonowania systemu zabezpieczenia społecznego w Polsce i krajach transformujących się, osadzeniem polityki społecznej i zdrowotnej w procesach sprawowania władzy politycznej oraz demokratycznej rywalizacji, a także społeczno-politycznymi uwarunkowaniami funkcjonowania systemów zdrowotnych.

medyczne, które pozwolą zaspokoić potrzeby zdrowotnej tej grupy. Niekoniecznie musi to być sprzęt szpitalny. Może być to aparatura, z której będzie można korzystać w domowych warunkach. Warto pomyśleć również o rozwoju telemedycyny, która może usprawnić proces leczenia.

Jednym z rozwiązań mających udoskonalić opiekę nad seniorami mają być działania z zakresu deinstytucjonalizacji usług zdrowotnych. Czy Pana zdaniem to właściwy kierunek?

Oczywiście. To powszechny trend. Trzeba jednak pamiętać, że choć na pierwszy rzut oka wydaje się, że wyprowadzenie procesu leczenia poza szeroko rozumianą placówkę ochrony zdrowia ku usługom świadczonym w środowisku lokalnym, będzie generować mniejsze koszty, to jednak niekoniecznie tak musi być, zwłaszcza na początkowym etapie. Wykształcenie specjalistycznych kadr, stworzenie odpowiednich warunków opieki, wiąże się bowiem z dużymi nakładami. Warto je jednak ponieść, ponieważ zyski dla pacjentów są nie do przecenienia. Mając możliwość leczenia w miejscu zamieszkania, pacjenci zyskują szansę prowadzenia w miarę normalnego życia, a to przekłada się na lepsze samopoczucie i, jak dowodzą badania, przyspiesza proces leczenia. W pierwszej fazie rozwoju zdeinstytucjonalizowanych usług zdrowotnych u pacjentów przyzwyczajonych do leczenia szpitalnego jako najlepszej formy opieki, może rodzić się lęk i nieufność. Jednak przy zapewnieniu odpowiednich warunków i wyszkolonej kadry te obawy szybko znikną.

Czy pod względem kadrowym, ale także infrastrukturalnym, jesteście dobrze przygotowani?

Mamy spore deficyty kadrowe. Obecnie pracujący z seniorami i osobami wymagającymi opieki wykształceni zostali w innym paradygmacie i niekoniecznie są dobrze przygotowani do pracy w nowych warunkach. Jednak poprzez odpowiednie szkolenia i kursy z pewnością będą w stanie sprawnie przystosować się do nowych wymagań. Niemniej brakuje chętnych, którzy aktualnie chcieliby się kształcić w zawodach opiekuńczych i to jest bodaj najważniejszy problem. Niestety, jeśli nie wzrosną wynagrodzenia, nie zmieni się społeczny odbiór tych profesji, to przy najlepszej infrastrukturze i zmianach systemowych deinstytucjonalizacja przyniesie marne efekty.

Wspomniał Pan o pesymistycznych wskaźnikach związanych z rozwojem chorób nowotworowych...

Bez odpowiedniej profilaktyki i kontrolowania czynników ryzyka nie zmniejszy się liczba zachorowań. Choć

trzeba przyznać, że w Polsce odnotowuje się ich mniej niż w krajach zachodnich. Wynika to z faktu, że społeczeństwa zachodnie są starsze, a poziom rozwoju gospodarczego jest znacznie wyższy, a – jak wspominaliśmy – czynniki środowiskowe mają duży wpływ na rozwój chorób nowotworowych. Polska, niestety, znajduje się w czołówce innego – niechlubnego rankingu – wysokości współczynnika umieralności. To wiąże się z ograniczonymi możliwościami diagnostycznymi i utrudnioną dostępnością do procedur medycznych. Brakuje też specjalistów i sprzętu. Bez uświadomienia społeczeństwu konieczności kontroli czynników ryzyka i skutecznej wczesnej diagnostyki nie zmniejszymy statystyk umieralności. Ciągłe wśród Polaków jest zbyt mała świadomość, że wcześniej wykryty nowotwór jest całkowicie wyleczalny.

Wśród działań łagodzących skutki negatywnych procesów demograficznych postuluje się m.in. zapewnienie kompleksowej opieki nad matką i dzieckiem oraz wczesną diagnostykę wad rozwojowych dzieci. Dlaczego właśnie na te działania kładzie się tak duży nacisk?

Współczynniki umieralności okołoporodowej i niemowląt w ostatnich latach znacząco zmniejszyły się, choć nie są to jeszcze w pełni zadowalające statystyki. Przy starzejącym się społeczeństwie musimy podjąć wszystkie możliwe działania, które pozwolą odmłodzić populację i zachęcać ludzi do posiadania dzieci. Dobra opieka okołoporodowa jest jednym z czynników, które mogą mieć wpływ na decyzje młodych ludzi planujących potomstwo.

Fundusze Europejskie wspierać będą rozwój usług zdrowotnych. Jak najefektywniej wydać pieniądze?

Inwestycje muszą być poprzedzone szczegółowymi analizami i poparte twardymi danymi. Dlatego tak ważną rolę odgrywają takie dokumenty jak – Policy paper czy krajowe i regionalne mapy zdrowotne. Dzięki nim potrafimy zdiagnozować najważniejsze potrzeby. Także projektodawcy planujący sięgnąć do unijnej kasy powinni to robić wyłącznie na podstawie wcześniej przeprowadzonych rzetelnych badań w zakresie potrzeb i możliwości. Miałem okazję oceniać wnioski o dofinansowanie z Funduszy Europejskich i wielokrotnie projektodawcy składali dokumenty bez wnikliwej analizy, byleby tylko je pozyskać i wydać. W tak ważnym obszarze, jak system zdrowotny, niezwykle ważne jest, by pieniądze były wydane efektywnie i sprawnie. Czy tak się stanie? Mam nadzieję. ■

rozmawiał:
Łukasz Karkoszka

40,5 MILIONA ZŁOTYCH NA ZDROWIE

Wskaźniki demograficzne są nieubłagane. Polacy należą do grupy szybko starzejących się społeczeństw Unii Europejskiej. W 2020 roku sześćdziesięciolatek będą stanowić blisko jedną czwartą mieszkańców naszego kraju. Problem negatywnych zmian demograficznych dostrzega Komisja Europejska, rekomendując wspieranie usług zdrowotno-opiekuńczych jako elementu walki z wykluczeniem społecznym i ubóstwem. W Śląskiem środki na ten cel zarezerwowano również w ramach osi priorytetowej IX *Włączenie społeczne* RPO WSL 2014-2020. Pierwszy konkurs w ramach Poddziałania 9.2.6 ruszył pod koniec września. Dokumenty aplikacyjne można składać do 27 października. Do rozdysponowania jest 40,5 mln zł.



KONDYCJA REGIONU

Śląskie jest jednym z najszybciej starzejących się województw. Według prognoz, do roku 2020 seniorów powyżej 65. roku życia będzie blisko 870 tysięcy, a w roku 2035 – już prawie milion!

– Wspieranie działań prozdrowotnych jest odpowiedzią na zdiagnozowane problemy starzejącego się społeczeństwa. Proces starzenia się ludności niesie bowiem ze sobą wiele konsekwencji – to nie tylko czynnik demograficzny, który wykazują statystyki, ale też zmiany struktury przemysłu i konsumpcji. To również wyzwanie dla polityki społecznej, a także dla rodzin. Dla wielu opieka nad osobą starszą, chorą czy zależną staje się trudną codziennością, na którą nie zawsze są przygotowani. Dlatego tak istotne jest, żeby stworzyć warunki do działań, wspierających rodziny w opiece nad osobami niesamodzielnymi – wyjaśnia **Anna Cekiera**, Zastępca Dyrektora Wydziału Europejskiego Funduszu Społecznego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego.

POD OPIEKĄ

W ramach konkursu *Rozwój usług zdrowotnych* można starać się o dofinansowanie projektów, które wpisują się w proces deinstytucjonalizacji usług zdrowotnych służących zachowaniu, przywracaniu lub poprawie zdrowia osób zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym.

– Dotacje można przeznaczyć na tworzenie nowych miejsc opieki medycznej w formach zdeinstytucjonalizowanych

lub długoterminową medyczną opieką domową (w tym pielęgniarstwa) nad osobą niesamodzielną. Na wsparcie liczyć mogą też opiekunowie – szczególnie członkowie rodzin. Będą oni mogli skorzystać ze wsparcia psychologicznego, szkoleń, a także liczyć na fachowe zastępstwo w opiece nad bliskimi. Pieniądze skierowane będą również na działania związane z tworzeniem wypożyczalni sprzętu rehabilitacyjnego, pielęgnacyjnego i wspomagającego – wyjaśnia Anna Cekiera. – Na dofinansowanie liczyć mogą przedsięwzięcia z zakresu teleopieki, a więc wykorzystania nowoczesnych technologii w zapewnieniu bezpieczeństwa (interwencji medycznej w razie konieczności) samotnym czy starszym, których stan zdrowia pozwala na samodzielne życie w miejscu zamieszkania. Wreszcie wsparciem objęte zostaną zespoły specjalistów, w szczególności na poziomie podstawowej opieki zdrowotnej lub psychiatrycznej – dodaje.

O środki mogą aplikować wszystkie podmioty, które spełnią kryteria określone w regulaminie konkursu, z zastrzeżeniem, że projektodawca lub partner projektu prowadzi działalność w obszarze usług zdrowotnych na terenie województwa. Ostatecznymi odbiorcami wsparcia będą osoby zagrożone ubóstwem, wykluczeniem społecznym (m.in. seniorzy, odbiorcy pomocy społecznej, osoby z niepełnosprawnością), a także podmioty realizujące usługi zdrowotne wyłącznie w zakresie działań podnoszących standard i jakość usług realizowanych na rzecz bezpośrednich odbiorców.

W ramach konkursu województwo podzielono na osiem podregionów: bielski, bytomski, częstochowski, gliwicki, katowicki, rybnicki, sosnowiecki i tyski. Na każdy z obsza-



Obraz licencjonowany przez Depositphotos.com/Drukarnia Chroma

du ubóstwa lub długotrwałej choroby – wyjaśnia Anna Cekiera. – Najwięcej pieniędzy otrzymają podregiony: sosnowiecki, katowicki i bielski – dodaje.

Projektodawcy mogą złożyć nie więcej niż dwa wnioski o dofinansowanie w ramach konkursu i nie więcej niż jeden wniosek o dofinansowanie w ramach poszczególnej puli środków na obszary terytorialne wyodrębnione w regulaminie konkursu. Maksymalna wartość projektu nie może przekraczać 2 mln zł.

– Wnioskodawcy przymierzający się do realizacji projektu powinni pamiętać, że pod uwagę brane będą tylko te, które przewidują udzielanie usług zdrowotnych w oparciu o Evidence Based Medicine (EBM), a więc ogólnoświatowe wytyczne dotyczące podejmowania decyzji w praktyce klinicznej i w ochronie zdrowia z uwzględnieniem danych z badań naukowych, sytuacji klinicznej i preferencji pacjentów. Dzięki temu będziemy pewni, że realizatorzy projektów zapewnią wysoką jakość usług dla swych odbiorców – podkreśla Anna Cekiera.

Warto wiedzieć, że w ramach konkursu 9.2.6 nie będą finansowane projekty związane z tworzeniem nowych dziennych domów opieki medycznej (tzw. DDOM-y), gdyż opracowane przez Ministerstwo Zdrowia standardy w tym zakresie są obecnie testowane w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój. Tego typu przedsięwzięcia na poziomie regionalnych programów operacyjnych będą możliwe do realizacji po 2018 roku. Szczegółowe informacje na temat konkursu można znaleźć na stronie: <http://rpo.slaskie.pl/lisi/nabor/110>. ■

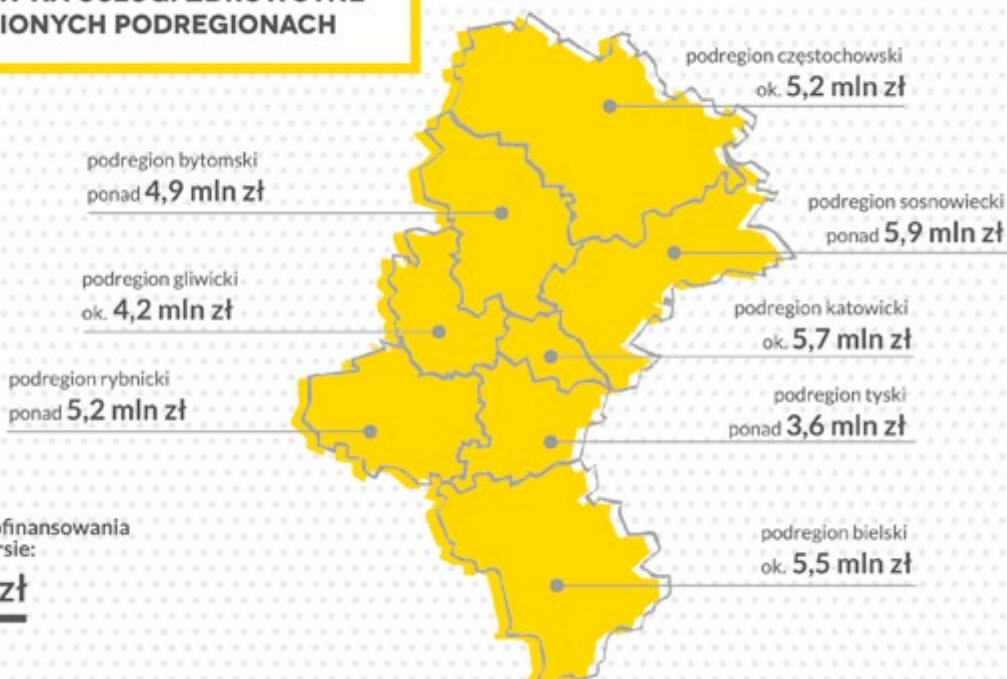
rów przeznaczono osobną pulę pieniędzy.

– Wielkość alokacji została oszacowana na podstawie analizy potrzeb. Pod uwagę brana była liczba ludności zamieszkującej dany obszar (w tym odsetek osób w wieku 65+), poziom jego rozwoju gospodarczego, a także liczba osób korzystających ze świadczeń socjalnych z powo-

Stanisław Grabowski



PULA ŚRODKÓW NA USŁUGI ZDROWOTNE W WYODRĘBNIONYCH PODREGIONACH



Całkowita kwota dofinansowania projektów w konkursie:

ok. 40,5 mln zł

CZYM SKORUPKA ZA MŁODU NASIĄKNIĘ...

Dynamicznie rozwijający się rynek pracy potrzebuje dobrej edukacji, która obecnie ma większe znaczenie niż jeszcze dwadzieścia czy trzydzieści lat temu. Na przełomie listopada i grudnia planowane są nabory do kolejnych konkursów wspierających rozwój systemu edukacji w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego 2014-2020. Konkursy ogłoszone w połowie ubiegłego roku cieszyły się dużym zainteresowaniem wnioskodawców. Wszystko wskazuje na to, że i tym razem będzie podobnie.

JAKOŚĆ W EDUKACJI

Do 2020 roku środki unijne wspierają rozwój edukacji niemal na wszystkich jej szczeblach i jednocześnie w bardzo szerokim zakresie. Przedsięwzięcia w ramach RPO WSL 2014-2020 finansowane są zarówno z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, jak i Europejskiego Funduszu Społecznego. Zgłaszane projekty muszą wykazywać się komplementarnością. Oznacza to, że projekty z EFRR powinny uzupełniać przedsięwzięcia finansowane z EFS. Dzięki temu uzyskany zostanie efekt synergii przyczyniający się do szybszego i bardziej efektywnego uzyskania oczekiwanych rezultatów. Jak to wygląda w praktyce? Na przykład dzięki dofinansowaniu z EFRR powstaną nowoczesne i przystosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami budynki, w których – dzięki wsparciu z EFS – odbywać się będą nowatorskie zajęcia edukacyjne.

Jednym z problemów województwa jest niewystarczająca liczba placówek przedszkolnych. Tylko w ubiegłym roku w aglomeracji śląskiej zabrakło miejsc dla ponad dwóch tysięcy dzieci. W rozwiązaniu tego problemu mogą pomóc środki unijne zarezerwowane w ramach osi priorytetowej XII Infrastruktura edukacyjna. Pieniądze można przeznaczyć na przebudowę, budowę przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych. Aktualnie prowadzone są trzy nabory w formule Zintegrowanych/Regionalnych Inwestycji Terytorialnych (Poddziałanie 12.1.1 i 12.1.2 *Infrastruktura wychowania przedszkolnego*). Pierwszy konkurs obejmuje

obszar subregionu centralnego. Beneficjenci mają do dyspozycji ponad 13 mln zł. Drugi konkurs dotyczy subregionu południowego, gdzie do wydania jest ponad 10,4 mln zł, a trzeci subregionu północnego z kwotą ponad 9,1 mln zł. Nabory wniosków potrwać do 24 listopada.

Wsparcie jest ukierunkowane na tworzenie nowych miejsc dla dzieci, zwłaszcza na obszarach, deficytowych, gdzie przedszkoli wciąż jest mało, a realizowane inwestycje mają wyrównywać różnice m.in. w edukacji przedszkolnej na wsi i w miastach. W ramach konkursu można realizować budowę, rozbudowę, przebudowę czy remont przedszkoli oraz dostosowanie pomieszczeń do potrzeb dzieci z niepełnosprawnościami.

Warto jednak wiedzieć, że budowa jest dopuszczalna wyłącznie w przypadku, gdy nie ma możliwości adaptacji pomieszczeń w już istniejących budynkach i ma ona uzasadnienie demograficzne. Co to oznacza? Na podstawie statystyk trzeba wykazać, że placówka w gminie czy dzielnicy będzie potrzebna przynajmniej przez najbliższe trzy lata.

Na przełomie listopada i grudnia planowane są też nabory dotyczące wzrostu upowszechnienia wysokiej jakości edukacji przedszkolnej w ramach formuły ZIT/RIT. Będzie też możliwość ubiegania się o środki w ramach konkursu otwartego dla wszystkich beneficjentów z regionu. Projektodawcy będą mogli składać wnioski na utworzenie dodatkowych miejsc wychowania przedszkolnego, adaptację pomieszczeń do potrzeb dzieci z niepełnosprawnościami, wydłużenie godzin pracy i rozszerzenie oferty placówek czy doskonalenie umiejętności



Obraz licencyjowany przez Depositphotos.com/Drukarnia Chroma

UE wspiera rozwój edukacji niemal na wszystkich jej szczeblach

i kompetencji nauczycieli. Dotację będzie można także przeznaczyć na rozszerzenie istniejącej oferty placówek wychowania przedszkolnego o dodatkowe zajęcia, ukierunkowane na rozwój kompetencji kluczowych. Warunkiem koniecznym jest jednak wzrost upowszechnienia edukacji przedszkolnej. Szczegółowe informacje na temat kryteriów naborów zostaną wkrótce zamieszczone na stronie internetowej w zakładce „Zobacz ogłoszenia i wyniki naborów wniosków”.

OGÓLNI I EFEKTYWNI

Do składania wniosków przygotowywać się mogą również zainteresowani kształceniem ogólnym. Pod koniec roku planuje się ogłoszenie naboru w ramach Poddziałania 11.1.4 *Poprawa efektywności kształcenia ogólnego*. Wsparciem objęci zostaną uczniowie szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Eksperti zgodnie przyznają, że ograniczony dostęp do usług edukacyjnych przekłada się na słabe wyniki uczniów oraz często determinuje ich przyszłe miejsce pracy (w niektórych powiatach województwa śląskiego, gdzie młodzież stanowi ponad ¼ wszystkich zarejestrowanych osób bezrobotnych). Optymizmem nie napawają również wyniki z egzaminów gimnazjalnych oraz maturalnych z przedmiotów matematyczno-przyrodniczych – w ostatnich kilku latach uczniowie śląskich szkół uplasowali się poniżej średniej krajowej. Na co będzie można przeznaczyć dotację? Przede wszystkim na działania w zakresie wzmocnienia klu-

czowych kompetencji młodzieży przydatnych na rynku pracy. Chodzi m.in. o znajomość języków obcych i podniesienie efektywności kształcenia uczniów w zakresie przedmiotów przyrodniczych i matematyki, a także kształtowanie odpowiednich postaw – kreatywności, innowacyjności czy umiejętności pracy w zespole. Uczniowie z niepełnosprawnościami będą mogli liczyć na zajęcia aktywizujące, a uczniowie uzdolnieni skorzystają z zajęć rozwijających ich zainteresowania.

O dotację będą się mogli ubiegać np. gminy, miasta lub stowarzyszenia z wyłączeniem osób fizycznych (chyba że prowadzą działalność gospodarczą lub oświatową). Będą one adresowane do szkół lub placówek systemu oświaty, które osiągnęły najlepsze wyniki edukacyjne w skali regionu.

SZKOLNICTWO ZAWODOWE

Późną jesienią planowane jest także kolejne rozdanie środków przeznaczonych na wsparcie kształcenia zawodowego. W przypadku Poddziałania 11.2.1 i 11.2.2 środki będą dostępne w formule ZIT/RIT, natomiast konkurs w ramach Poddziałania 11.2.3. będzie dostępny dla wszystkich. Na dofinansowanie będą mogli liczyć projekty zakładające praktyczne formy nauczania, np. praktyki zawodowe i staże, jak również większe zaangażowanie przedsiębiorców w określanie kwalifikacji niezbędnych do umożliwienia młodym ludziom wejścia na rynek pracy. Druga grupa projektów obejmować będzie doradztwo edukacyjno-zawodowe oraz kompleksową modernizację infrastruktury do nauczania zawodów. Dotację będzie można otrzymać na rozwój współpracy szkół lub placówek prowadzących kształcenie zawodowe z ich otoczeniem społeczno-gospodarczym. Na pomoc będą mogli liczyć także nauczyciele, którzy chcą podnieść swoje kwalifikacje zawodowe.

Na przełomie października i listopada Wydział Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego planuje również ogłosić konkursy w ramach Poddziałania 12.2.1. *Infrastruktura kształcenia zawodowego – ZIT*, Poddziałania 12.2.2. *Infrastruktura kształcenia zawodowego – RIT Południowy i Zachodni*.

O dotację będą mogli się starać podmioty, które przygotowują projekty zakładające m.in. przebudowę czy remont laboratoriów i sal do praktycznej nauki zawodu wraz z zakupem wyposażenia. Dotację będzie można przeznaczyć też na zakup specjalistycznego sprzętu wspomagającego proces uczenia się osób z niepełnosprawnościami.

Szczegółowe informacje o terminach i kryteriach naboru można znaleźć na stronie www.rpo.slaskie.pl. ■

MM, ŁK

OUTPLACEMENT – ŁAGODNE ZWOLNIENIA

Outplacement uznawany jest obecnie za jedną ze skuteczniejszych metod przeciwdziałania bezrobociu. W ostatnim czasie ta forma wsparcia z powodzeniem jest wdrażana przez Wojewódzki Urząd Pracy w Katowicach w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-2020. Na czym polega i dlaczego cieszy się coraz większym zainteresowaniem?

IDEA Z KOSZAR

Outplacement to system łagodnych zwolnień, polegający na podejmowaniu przez przedsiębiorstwo działań służących pomocy odchodzącym pracownikom. Obejmuje głównie doradztwo zawodowe i psychologiczne, szkolenia, a także wsparcie w znalezieniu nowej pracy.

Pierwsze programy outplacementowe uruchomione zostały w Stanach Zjednoczonych po zakończeniu II wojny światowej. Miały one pomóc żołnierzom w ich reintegracji społecznej i zawodowej. Metoda opracowana przez Bernarda Haldane'a – pracownika Society for the Advancement of Management z Nowego Jorku, funkcjonowała pod nazwą „System to Identify Motivated Skills” (tzw. SIMS – system identyfikacji umiejętności motywacyjnych). Ocena możliwości i predyspozycji zawodowych zdemobilizowanych żołnierzy pozwalała na umożliwienie im dopasowania kwalifikacji do potrzeb rynku. Warto wiedzieć, że do 1947 roku w Nowym Jorku z pomocy skorzystało ponad 2,5 tys. byłych żołnierzy.

W Polsce outplacement pojawił się dopiero pod koniec lat osiemdziesiątych. Był reakcją na trudną sytuację przedsiębiorstw w dobie transformacji ustrojowej i gospodarczej. Pierwsze działania określane obecnie mianem „zwolnień monitorowanych” bądź „programu łagodnych odejść” realizowały prywatyzowane zakłady państwowe i krajowe firmy przejmowane przez zagranicznych inwestorów.

WSPARCIE W RAMACH RPO

W obecnej perspektywie programy outplacementowe wdrażane są w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-2020, w Poddziałaniu 7.4.2 wdrażanym przez Wojewódzki Urząd Pracy w Katowicach. WUP ogłosił właśnie kolejny, drugi już, konkurs w ramach tego Poddziałania. Całkowita kwota przeznaczona na dofinansowanie projektów wynosi ponad 33 mln zł.

Konkurs adresowany jest do pracowników sektora MŚP, zwalnianych, zagrożonych zwolnieniem lub przewidzianych

do zwolnienia, przedsiębiorstw przechodzących procesy restrukturyzacyjne, odczuwających negatywne skutki zmian gospodarczych, znajdujących się w sytuacji kryzysowej. Warto dodać, że wobec pracowników jednostek organizacyjnych spółek węglowych oraz przedsiębiorstw z nimi powiązanych (kooperujących) z terenu województwa śląskiego zostaną zastosowane preferencyjne kryteria rekrutacji.

Wsparcie w ramach konkursu obejmuje m.in. doradztwo zawodowe połączone z przygotowaniem Indywidualnego Planu Działania, poradnictwo psychologiczne oraz pośrednictwo pracy.

– Uczestnicy skorzystają również z bogatej oferty szkoleń, kursów czy nawet studiów podyplomowych. Dodatkowe umiejętności zdobędą podczas stażu lub praktyk zawodowych pod okiem profesjonalistów – wyjaśnia **Jacek Kudziór**, wicedyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Katowicach.

Ciekawą formą pomocy oferowaną uczestnikom jest dodatek relokacyjny. Wypłatany jednorazowo, wynosi 5 tys. zł brutto. Warunkiem jego otrzymania jest znalezienie pracy w odległości większej niż 50 km od miejsca stałego zamieszkania. Dodatek może zostać przeznaczony na pokrycie kosztów dojazdu i zakwaterowania w początkowym okresie zatrudnienia. Na tym nie koniec. Niektórym uczestnikom (osobom z niepełnosprawnością, poniżej 30. roku życia, w wieku 50 plus, o niskich kwalifikacjach oraz kobietom) przysługuje także bezzwrotne wsparcie finansowe na rozpoczęcie własnej działalności.

Outplacement polega na podejmowaniu przez przedsiębiorstwo działań służących pomocy odchodzącym pracownikom. Obejmuje m.in. doradztwo zawodowe i psychologiczne, szkolenia, a także wsparcie w znalezieniu nowej pracy.





Obraz licencjonowany przez Depositphotos.com / Drukarnia Chroma

Wobec pracowników spółek węglowych i przedsiębiorstw z nimi powiązanych zostaną zastosowane preferencyjne kryteria rekrutacji

Nabór wniosków potrwa do końca października. Listę dofinansowanych projektów poznamy w drugim kwartale 2017 roku.

OUTPLACEMENT W PRAKTYCE

Jacek Kudzior podkreśla, że system zwolnień monitorowanych, podobnie jak wszystkie działania w przedsiębiorstwie, musi być dokładnie zaplanowany. W pierwszej kolejności konieczne jest dokładne zdiagnozowanie sytuacji. Ten etap powinien obejmować przede wszystkim zapoznanie się z aktualnymi przepisami prawnymi. Jest to szczególnie istotne, jeśli przedsiębiorstwo planuje zwolnienia grupowe.

Kolejnym etapem powinno być opracowanie strategii, a więc podjęcie decyzji o sposobie realizacji procesu outplacementowego. Należy zastanowić się, jakich rezultatów oczekujemy: znalezienia nowych miejsc pracy przez zwalnianych pracowników, czy raczej wzrostu ich kompetencji, a co za tym idzie – większych szans dostosowania się do sytuacji na rynku pracy – tłumaczy Jacek Kudzior. W dalszej kolejności konieczne jest przedstawienie odchodzącym pracownikom planu działań. Warto w tym celu zorganizować spotkanie, podczas którego zwalniani pracownicy będą mogli zadawać pytania, a także zdobyć informacje o sposobach zgłaszania się do programu. Jednak najważniejszy krok to wdrożenie samego programu outplacementowego. Na tym etapie pracodawca powinien podjąć decyzję, kiedy pracownicy będą mogli skorzystać ze wsparcia. Po zakończeniu programu warto także ocenić skuteczność podjętych działań.

Wdrożenie systemu łagodnych zwolnień może przynieść przedsiębiorstwu wiele korzyści. Z przeprowadzonych badań wynika, że firmy korzystające z projektów outplacementowych mają dwukrotnie mniej pozwów sądowych.

Outplacement jest również korzystny dla pracowników pozostających w firmie. Przede wszystkim zmniejsza ich poczucie niepewności. Osoby, które pozostają w firmie, mają świadomość tego, że w razie ewentualnych zwolnień otrzymają odpowiednią pomoc. Programy outplacementowe

pomagają w budowaniu pozytywnego wizerunku pracodawcy, zarówno wewnątrz firmy, jak i w jej otoczeniu biznesowym – przekonuje Jacek Kudzior.

IM SIĘ UDAŁO

O zaletach programów outplacementowych przekonało się ponad 200 pracowników zwolnionych z przedsiębiorstw branży motoryzacyjnej, którzy wzięli udział w systemowym projekcie „Automobilizacja”. Przypomnijmy, że w pierwszym kwartale 2013 roku z tych zakładów zwolniono 1450 osób.

Przedsięwzięcie – realizowane przez Wojewódzki Urząd Pracy w Katowicach w partnerstwie z Powiatowym Urzędem Pracy w Tychach – adresowane było do zwolnionych pracowników, zarejestrowanych w tyskim urzędzie. Pracodawcy, którzy zdecydowali się zatrudnić bezrobotnego, przez 12 miesięcy otrzymywali refundację jego wynagrodzenia wraz ze składkami na ubezpieczenie społeczne. Tą formą wsparcia objętych zostało 87 proc. uczestników.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się także szkolenia zawodowe. Ich tematyka została określona w efekcie poradnictwa zawodowego i została dostosowana do specyfiki stanowisk pracy, na których uczestnicy pracowali w formie zatrudnienia subsydiowanego – opowiada Jacek Kudzior. Dodaje, że piętnaście osób zdecydowało się na rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej. Zaoferowano im m.in. diagnozę predyspozycji, szkolenia z podstaw przedsiębiorczości (40 godz.), indywidualne doradztwo w zakresie planowania i rozwoju biznesu. Uczestnicy otrzymali dotację w wysokości 40 tys. zł na otwarcie własnego biznesu wraz z półrocznym wsparciem pomostowym. Projekt zakończył się w 2015 roku, a realizowany był w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Jego wartość wyniosła niespełna 6,3 mln zł. Wsparciem objętych zostało 215 osób. ■

Marek M. Magda

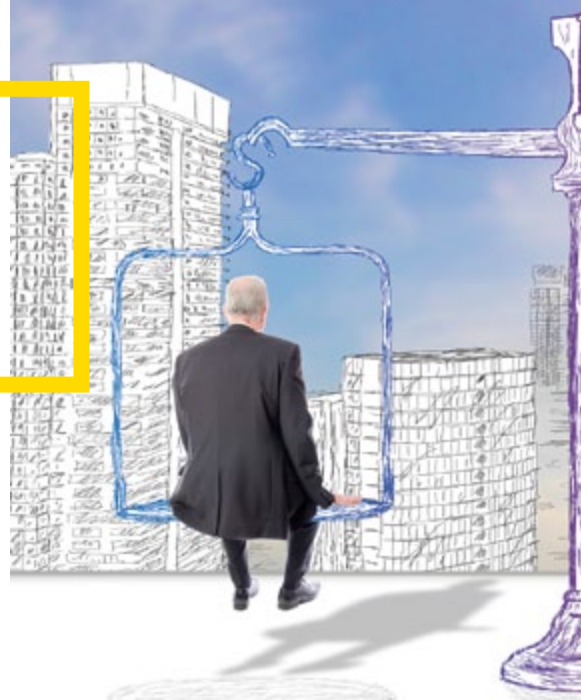
RÓWNE SZANSE MIMO RÓŻNIC

Równość szans kobiet i mężczyzn to kolejna (po niedyskryminacji) zasada horyzontalna Funduszy Europejskich. O tym, jak wielką wagę przykładana się do jej realizacji, świadczą liczne przepisy aktów prawnych i zapisy programowe – od Traktatu o Unii Europejskiej po RPO WSL. Podczas realizacji zasady warto pamiętać, że celem nie jest zacieranie różnic między kobietami a mężczyznami, tylko wyrównanie ich szans – na rynku pracy, w edukacji, sektorze zdrowia, w przestrzeni publicznej – we wszystkich aspektach naszego życia.

RÓŻNI, ALE RÓWNI

Kobiety różnią się od mężczyzn – to fakt. Na poziomie biologii nasze płcie (ang. sex) różnicuje anatomia, na poziomie kultury występuje płęć społeczno-kulturowa (ang. gender). Nie rodzimy się z nią, jak w przypadku płci biologicznej, tylko nabywamy wraz z procesem wychowania, edukacji i socjalizacji. Stanowi ona zespół cech, atrybutów, postaw i oczekiwań społecznych związanych z byciem kobietą lub mężczyzną. Gender to wyobrażenia dotyczące tego, jak powinni zachowywać się mężczyźni i kobiety, jakie pełnią role w społeczeństwie, co powinni robić, a czego unikać – to swoiste wzorce kobiecości i męskości, podlegające zmianie w czasie i przestrzeni. Co innego oznacza być kobietą w Polsce, a co innego w krajach arabskich, gdzie prawa kobiet są mocno ograniczone w stosunku do praw mężczyzn. Jeszcze w niedalekiej przeszłości opieka nad dzieckiem i aktywny udział w jego wychowywaniu oceniany był jako niemęski, tymczasem dzisiaj, w naszej kulturze, usługi opiekuńczo-wychowawcze coraz mniej określane są jako domena wyłącznie kobiet, a mężczyźni odkrywają uroki tacierzyństwa.

Istnienie płci społeczno-kulturowej nie podważa istnienia płci biologicznej, pozwala jednak zbadać kulturowe różnice między płciami wpływające na funkcjonowanie społeczeństwa i ukazać krzywdzące stereotypy, które leżą u podłoża dyskryminacji. To stereotypy w dużej mierze legitymizują nierówne traktowanie i mają ogromny wpływ na to, jakie role w społeczeństwie przypadną do odegrania mężczyznom, a jakie kobietom, które zawody mogą i powinny wykonywać kobiety, a które – mężczyźni. Taki podział zamyka możliwości



wyboru drogi życiowej, ograniczając dostęp do niektórych zawodów zarówno kobietom, jak i mężczyznom. To przeczy pojęciu równości, którą rozumiemy jako stan, w którym wszystkim ludziom (kobietom i mężczyznom) przypisuje się taką samą wartość społeczną, równe prawa i równe obowiązki oraz gdy mają równy dostęp do dóbr i usług, a także równe szanse rozwoju. Stereotypy płci to nie jedyna przeszkoda na drodze do równości. Komisja Europejska sformułowała bariery równości płci, czyli systemowe nierówności i ograniczenia jednej z płci, najczęściej kobiet, które są reproduk-

NIEKTÓRE BARIERY RÓWNOŚCI PŁCI

- > segregacja pozioma i pionowa rynku pracy,
- > różnice w płacach kobiet i mężczyzn zatrudnionych na równoważnych stanowiskach, wykonujących tożsame obowiązki,
- > mała dostępność elastycznych rozwiązań czasu pracy,
- > niski udział mężczyzn w wypełnianiu obowiązków rodzinnych,
- > niski udział kobiet w procesach podejmowania decyzji,
- > przemoc ze względu na płeć,
- > niewidoczność kwestii płci w ochronie zdrowia,
- > niewystarczający system opieki przedszkolnej lub opieki instytucjonalnej nad dziećmi w wieku do lat 3,
- > stereotypy płci we wszystkich obszarach,
- > dyskryminacja wielokrotna, czyli ze względu na dwie lub więcej przesłanek



Obraz licencjonowany przez Depositphotos.com/Drukarnia Chroma

wane oraz utrwalane społecznie i kulturowo. Przewidywanie ich sprzyja osiągnięciu faktycznej równości i jest jednym z celów projektów współfinansowanych z Funduszy Europejskich.

STANDARD MINIMUM

Aby otrzymać dofinansowanie z EFS, należy zaplanować cały projekt z myślą o sytuacji kobiet i mężczyzn w danej społeczności i zamiarem wyrównania sytuacji między nimi. Oznacza to, że na każdym etapie projektu: podczas analizy i diagnozy, formułowania celów i wskaźników, wyznaczania działań, wdrażania projektu i zarządzania nim, aż po ewaluację, należy wprowadzić perspektywę płci. To podejście oceniane jest na podstawie standardu minimum – testu 5 pytań pozwalających sprawdzić, czy projekt jest zgodny z zasadą równości szans kobiet i mężczyzn (maksymalnie 6 pkt, minimalnie 3).

Wyjątki, co do których nie stosuje się standardu minimum,

to profil działalności beneficjenta (kiedy zgodnie ze statutem kieruje działania tylko do jednej płci) oraz zamknięta rekrutacja. W przypadku projektów, które należą do wyjątków, zaleca się również planowanie działań zmierzających do przestrzegania zasady równości szans kobiet i mężczyzn.

WSPARCIE SZYTE NA MIARĘ

Obowiązkowy wybór podejścia równościowego podczas konstruowania wniosku o dofinansowanie umożliwia spójność na odbiorców z perspektywy ich płci kulturowej, czyli przypisywanych im przez społeczeństwo ról i pozwala odkryć, że potrzeby i oczekiwania mogą być różne dla kobiet i mężczyzn. Konsekwencją może być zróżnicowanie rodzaju proponowanego wsparcia w miejsce jednakowych działań dla wszystkich, czy różna liczba kobiet i mężczyzn uczestniczących w projekcie. Możliwość dostosowania projektów do autentycznych potrzeb ich uczestników i uczestniczek powoduje, iż stają się one efektywniejsze na każdym poziomie i w większy sposób przyczyniają się do poprawy jakości życia mieszkańców regionu.

Dodatkowe informacje na temat realizacji zasady równości szans kobiet i mężczyzn znaleźć można w poradniku „Jak realizować zasadę równości szans kobiet i mężczyzn w projektach finansowanych z funduszy europejskich 2014-2020”, dostępnej stronie www.funduszeuropejskie.gov.pl. ■

Agata Woźniak
Koordynatorka równości szans i niedyskryminacji
RPO WSL
agatawozniak@slaskie.pl

SPRAWDŹ, CZY PROJEKT JEST ZGODNY Z ZASADĄ RÓWNOŚCI SZANS KOBIECI I MĘŻCZYŹN

1. We wniosku o dofinansowanie projektu zawarte zostały informacje, które potwierdzają istnienie albo brak barier równościowych w obszarze tematycznym interwencji i/lub zasięgu oddziaływania projektu **0/1 pkt**
2. Wniosek o dofinansowanie projektu zawiera działania odpowiadające na zidentyfikowane bariery równościowe w obszarze tematycznym interwencji i/lub zasięgu oddziaływania projektu **0/1/2 pkt**
3. W przypadku stwierdzenia braku barier równościowych, wniosek o dofinansowanie projektu zawiera działania zapewniające przestrzeganie zasady równości szans kobiet i mężczyzn tak, aby na żadnym etapie realizacji projektu tego typu bariery nie wystąpiły **0/1/2 pkt**
4. Wskaźniki realizacji projektu zostały podane w podziale na płeć i/lub został umieszczony opis tego, w jaki sposób rezultaty przyczynią się do zmniejszenia barier równościowych istniejących w obszarze tematycznym interwencji i/lub zasięgu oddziaływania projektu **0/1/2 pkt**
5. We wniosku o dofinansowanie projektu wskazano, jakie działania zostaną podjęte w celu zapewnienia równościowego zarządzania projektem **0/1 pkt**

KTO PYTA, MNIEJ BŁĄDZI

Masz pomysł na projekt, ale nie jesteś pewien, czy uda ci się go zrealizować? Chcesz sięgnąć po pieniądze unijne, wahasz się jednak, bo wątpisz, czy podołasz wszystkim wymogom? Skontaktuj się z pracownikami Punktu Informacyjnego Funduszy Europejskich, którzy odpowiedzą na Twoje pytania. Dowiesz się, czy Twój projekt faktycznie kwalifikuje się do dofinansowania, a także kiedy ruszają interesujące Cię konkursy i szkolenia. Pracownicy punktu udzielą Ci wsparcia na każdym etapie. Napisz, zadzwoń albo po prostu przyjdź do nas. Czekamy na Ciebie.

Poniżej publikujemy odpowiedzi na pytania, które w ostatnim czasie trafiły do pracowników PIFE. Odpowiadają na nie pracownicy Głównego Punktu Informacyjnego Funduszy Europejskich w Katowicach.

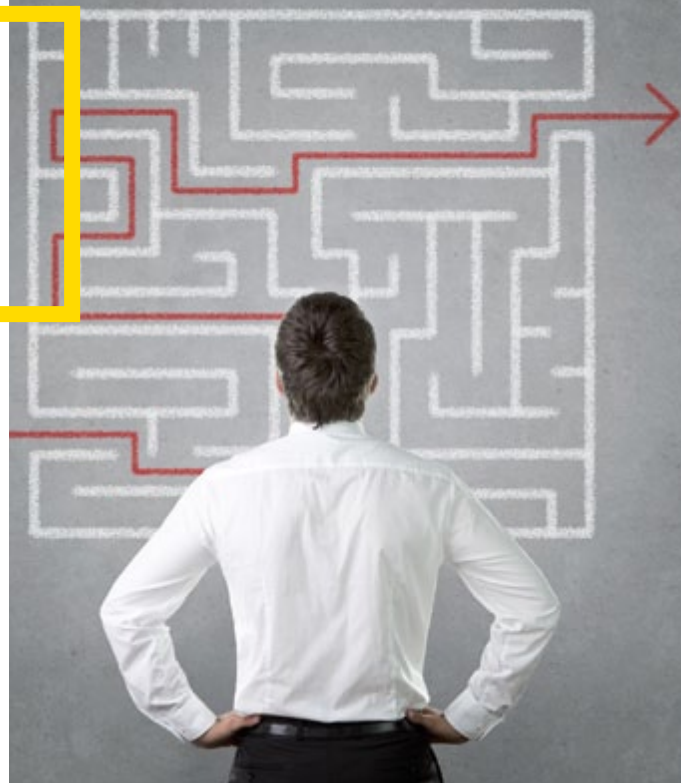


odpowiada
Justyna Fortunka
konsultantka PIFE

■ Czy w konkursie dla Poddziałania 9.2.6 można tworzyć partnerstwa z udziałem przedstawicieli sektora prywatnego?

W projektach dotyczących usług społecznych i zdrowotnych można tworzyć partnerstwa z udziałem przedstawicieli sektora prywatnego obejmującego przedsiębiorców, których struktura kapitałowa jest całkowicie niezależna od podmiotów sektora publicznego lub też udział sektora publicznego w tych przedsiębiorstwach nie przekracza 50 procent.

Źródło: Wytoczne w zakresie kwalifikowalności wydatków w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Europejskiego Funduszu Społecznego oraz Funduszu Spójności na lata 2014-2020, w tym zasady konkurencyjności



■ Czy w ramach Poddziałania 9.2.6 będzie można finansować wynagrodzenia dla personelu medycznego zatrudnionego w dziennym domu opieki dla seniorów, który powstałby w ramach projektu?

W ramach projektów dotyczących usług społecznych możliwe jest finansowanie usług zdrowotnych, o ile są one niezbędne do zapewnienia kompleksowego wsparcia osobom zagrożonym ubóstwem lub wykluczeniem społecznym. Zatem możliwe jest finansowanie wynagrodzenia dla personelu medycznego zatrudnionego w dziennym domu opieki dla seniorów, który powstałby w ramach projektu.

Źródło: Regulamin konkursu, Szczegółowy Opis Osi Priorytetowych RPO WSL

■ Czy podmiot prowadzący w ramach swojej działalności gospodarczej tak usługi zdrowotne, jak i społeczne (np. hospicjum) może samodzielnie realizować obie usługi w projekcie w ramach Poddziałania 9.2.1 lub Poddziałania 9.2.2 RPO WSL 2014-2020?

Zgodnie z Regulaminami konkursów, usługi społeczne to usługi realizowane przez beneficjentów niebędących podmiotami leczniczymi. Wśród potencjalnych projektodawców konkursu są jednak podmioty (np. hospicja), które w ramach swojej działalności prowadzą zarówno usługi zdrowotne, jak i społeczne, co wynika ze statutów lub innych dokumentów regulujących ich działalność. Nie ma przeciwwskazań, aby tego typu podmioty mogły realizować projekty dotyczące obu typów usług i jednocześnie wykonywać samodzielnie te usługi.

Źródło: Regulamin konkursu, Szczegółowy Opis Osi Priorytetowych RPO WSL



odpowiada
Kamil Dierżyński
konsultant PIFE

■ Czy w przypadku wsparcia ucznia młodszego (z pierwszej klasy szkoły podstawowej) w zakresie zajęć logopedycznych ma on zostać wykazany we wskaźniku specyficznym Liczba uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi objętych wsparciem w programie?

Tak. Wskaźnik dotyczy uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. W definicji tej wprost wymieniono ucznia z zaburzeniami oraz wadami wymowy jako ucznia ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. W tym przypadku uczeń młodszy jest tożsamy z uczniem ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi.

Źródło: Regulamin konkursu, Szczegółowy Opis Osi Priorytetowych RPO WSL

■ Czy w projekcie adresowanym do uczniów młodszych jest możliwość objęcia wsparciem innych grup docelowych, np. w roku 2016 i 2017?

Tak, jest to możliwe. Na przykład można udzielić wsparcia uczniom młodszym, którzy w roku 2016 uczęszczają do pierwszej klasy szkoły podstawowej, zaś w roku 2017 nie będą już mogli zostać objęci wsparciem. Diagnoza oraz opis grupy docelowej muszą obejmować cały okres realizacji projektu.

Źródło: Regulamin konkursu, Szczegółowy Opis Osi Priorytetowych RPO WSL

■ Czy działania ukierunkowane na uczniów mogą być realizowane poza terenem województwa? Czy jeżeli planuje się realizację zajęć poza terenem szkoły (np. wyjazd edukacyjny do centrum nauki, muzeum itp.) można zaplanować go poza granicami województwa?

Tak, istnieje możliwość zaplanowania wyjazdu edukacyjnego poza teren województwa śląskiego, o ile taki wyjazd jest uzasadniony, odpowiada potrzebom uczniów, a także wspomaga ich rozwój.

Źródło: Regulamin konkursu, Szczegółowy Opis Osi Priorytetowych RPO WSL

■ Czy jeśli klub dziecięcy znajdować się będzie na czwartym piętrze, a w budynku jest winda wymagająca remontu, remont może stanowić koszt kwalifikowany w ramach projektu?

Każdy wydatek może zostać uznany za kwalifikowany, o ile spełnia łącznie warunki kwalifikowalności, w tym m.in. jest niezbędny do realizacji celów projektu i został poniesiony w związku z jego realizacją. Tym samym, jeśli remont windy warunkuje prawidłową realizację

projektu, wówczas może zostać uznany za kwalifikowalny. Należy jednak pamiętać, że czynnikiem warunkującym kwalifikowalność wydatku jest również jego racjonalność. Dlatego istotne jest określenie proporcji, w jakiej remont mógłby zostać sfinansowany w ramach projektu, biorąc pod uwagę stopień użytkowania windy w ramach przedsięwzięcia – w tym wypadku klubu dziecięcego.

Źródło: Regulamin konkursu, Szczegółowy Opis Osi Priorytetowych RPO WSL, Wytyczne w zakresie kwalifikowalności wydatków...

■ Czy tworząc klub dziecięcy w ramach projektu, można po godzinach pracy klubu, w jego pomieszczeniach prowadzić dodatkowe zajęcia komercyjne?

Istnieje taka możliwość. Istotne w tym przypadku są zapisy dotyczące dochodu wygenerowanego podczas realizacji projektu. Należy przy tym mieć na uwadze możliwość wystąpienia pomocy publicznej/de minimis.

Źródło: Regulamin konkursu, Szczegółowy Opis Osi Priorytetowych RPO WSL, Wytyczne w zakresie kwalifikowalności wydatków...



odpowiada
Jolanta Osubniak-Bomba
konsultantka PIFE

■ Czy inne wydatki związane z placem zabaw, np. przygotowanie terenu, montaż urządzeń, będzie można ująć jako koszt kwalifikowany?

Planowane wydatki będą stanowiły koszt kwalifikowany jeśli, spełnią łącznie warunki kwalifikowalności, będą wynikać z przeprowadzonej przez wnioskodawcę diagnozy, przyczynią się do zrealizowania celów oraz wskaźników projektu, a także zostaną przewidziane w zatwierdzonym we wniosku budżecie projektu.

Źródło: Wytyczne w zakresie kwalifikowalności wydatków...

■ Kto w przypadku projektów partnerskich realizuje zamówienia: czy tylko Lider, czy Partner i Lider osobno, każdy w ramach swoich zadań?

Zarówno Lider, jak i Partner, zgodnie z zawartą Umową partnerską, są odpowiedzialni za prawidłową realizację zadania.

Źródło: Regulamin konkursu, Szczegółowy Opis Osi Priorytetowych RPO WSL



odpowiada
Marcin Faruga
konsultant PIFE

■ Kto może wystawić opinię o innowacyjności?

Opinię mogą wystawić instytucje, które są jednostkami naukowymi prowadzącymi w sposób ciągły badania naukowe lub prace rozwojowe, takie jak:

- podstawowe jednostki organizacyjne uczelni w rozumieniu statutów tych uczelni,
- placówki naukowe Polskiej Akademii Nauk,
- instytuty badawcze,
- międzynarodowe instytuty naukowe utworzone na podstawie odrębnych przepisów,
- Polska Akademia Umiejętności,
- centrum badawczo-rozwojowe,
- stowarzyszenie naukowo-techniczne o zasięgu ogólnopolskim,
- branżowa izba gospodarcza, której zakres działania jest związany z inwestycją będącą przedmiotem wniosku.

Nie wyklucza się, aby instytucja wystawiająca opinię była podmiotem zagranicznym, pod warunkiem że spełni ona wymogi oraz będzie funkcjonować w oparciu o akty prawne.

Źródło: Regulamin konkursu, Wzór opinii o innowacyjności

■ Czy wkład własny może być pokryty w ramach kosztów pośrednich?

Wkład własny oznacza środki finansowe lub wkład niepieniężny zabezpieczone przez beneficjenta, które zostaną przeznaczone na pokrycie wydatków kwalifikowanych i nie zostaną przekazane beneficjentowi w formie dofinansowania. Dlatego wkład własny może być ponoszony w ramach kosztów pośrednich.

Źródło: Regulamin konkursu, Szczegółowy Opis Osi Priorytetowych RPO WSL, Wytyczne w zakresie kwalifikowalności...

■ Na jakim etapie wnioskodawca powinien zabezpieczyć wkład własny i jak prawidłowo należy oszacować jego wartość?

Wkład własny musi zostać zapewniony na etapie aplikowania o środki unijne. Wnioskodawca jest zobowiązany do wniesienia wkładu własnego na poziomie wymaganym w dokumentacji konkursowej. Na wnioskodawcy spoczywa obowiązek prawidłowego oszacowania wkładu własnego. Sposób wyliczenia wkładu jest określony w Instrukcji wypełniania wniosku o dofinansowanie w ramach EFS.

Źródło: Regulamin konkursu, Szczegółowy Opis Osi Priorytetowych RPO WSL, Wytyczne w zakresie kwalifikowalności...

■ Co może stanowić wkład własny niepieniężny?

Wkład niepieniężny polega na wniesieniu (wykorzysta-

niu na rzecz projektu) nieruchomości, urządzeń, materiałów (surowców), wartości niematerialnych i prawnych, ekspertyz lub nieodpłatnej pracy wykonywanej przez wolontariusza. Katalog kosztów stanowiących wkład niepieniężny nie jest zamknięty. Istotne jest, że powinien on być wnoszony ze składników majątku beneficjenta lub innych podmiotów, o ile taka możliwość wynika z przepisów prawa. Mogą to być np. sale szkolne, niezbędne narzędzia lub urządzenia etc.

Źródło: Regulamin konkursu, Szczegółowy Opis Osi Priorytetowych RPO WSL, Wytyczne w zakresie kwalifikowalności...

Zachęcamy do wzięcia udziału w cyklicznych spotkaniach „Środa z Funduszami” organizowanych przez Punkty Informacyjne Funduszy Europejskich. Zmieniająca się tematyka dostosowana jest do potrzeb beneficjentów i zbieżna z planowanymi konkursami. Dokładny harmonogram spotkań dostępny jest na stronie: www.rpo.slaskie.pl w zakładce „Weź udział w szkoleniach i konferencjach”. Zgłoszenia należy dokonać przez formularz dostępny na stronie. W tym roku odbędą się jeszcze dwa szkolenia: 2 listopada (Środa z Funduszami dla sektora edukacji) i 7 grudnia (Środa z Funduszami na rozwój cyfrowy). Zapraszamy! ■

opracowanie:
DW

■ Główny Punkt Informacyjny w Katowicach

ul. Dąbrowskiego 23, parter, sektor C
40-037 Katowice
tel. 32 77 40 172 / 32 77 40 193 / 32 77 40 194
godziny pracy punktu: pn. 7.00-17.00, wt.-pt. 7.30-15.30

■ Lokalny Punkt Informacyjny w Bielsku-Białej

ul. Cieszyńska 367
43-382 Bielsko-Biała
tel. 33 47 50 135 / 33 49 60 201
godziny pracy punktu: pon. 8.00-18.00, wt.-pt. 8.00-16.00

■ Lokalny Punkt Informacyjny w Rybniku

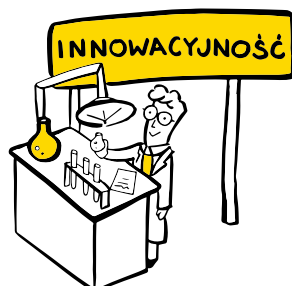
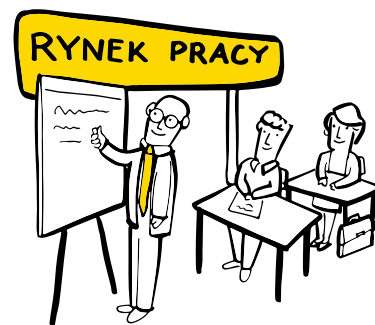
ul. Powstańców Śląskich 34
44-200 Rybnik
tel. 32 431 50 25 / 32 423 70 32
godziny pracy punktu: pon. 7.00-17.00, wt.-pt. 7.30-15.30

■ Lokalny Punkt Informacyjny w Sosnowcu

ul. Kilińskiego 25
41-200 Sosnowiec
tel. 32 36 07 062 / 32 26 35 037
godziny pracy punktu: pon. 7.00-17.00, wt.-pt. 7.30-15.30

■ Lokalny Punkt Informacyjny w Częstochowie

Aleja NMP 24, I klatka, lokal 1
42-202 Częstochowa
tel. 34 360 56 87 / 34 324 50 75
godziny pracy punktu: pon. 7.00-17.00, wt.-pt. 7.30-15.30



ŚLĄSKIE – RUSZAMY!

Tak brzmi hasło szeroko zakrojonej kampanii medialnej informującej o sporych możliwościach, jakie daje Regionalny Program Operacyjny Województwa Śląskiego na lata 2014-2020. Aż do końca listopada kampania będzie obecna m.in. w telewizji, radiu, prasie, Internecie, na citylightach, ekranach LCD komunikacji miejskiej.

Sląskie nie zwalnia tempa, ogłaszając kolejne nabory wniosków o środki z RPO WSL 2014-2020. Cały czas pojawiają się bowiem nowe możliwości wsparcia najlepszych pomysłów – rocznie ogłaszanych jest około 100 naborów.

Kampania prowadzi potencjalnych wnioskodawców przez niełatwą tematykę, jaką są Fundusze Europejskie i oswaja mechanizm ich działania. Robi to jednak w sposób ciekawy i, co najważniejsze, przystępny, przynosząc odpowiedzi na podstawowe pytania: co oferuje Program Regionalny?, kto może ubiegać się o wsparcie? i wreszcie – na co można otrzymać dofinansowanie? Zachęca także do korzystania z bezpłatnych źródeł informacji i edukacji na temat Programu, czyli oficjalnego serwisu programu: www.rpo.slaskie.pl, konsultacji w sieci Punktów Informacyjnych Funduszy Europejskich oraz spotkań informacyjnych i szkoleń.

Podstawowe informacje przybliży atrakcyjny spot, wyświetlany w TVP Katowice, na ekranach w komunikacji miejskiej, jak również w serwisie YouTube oraz na ogólnopolskich (z geotargetowaniem na województwo śląskie), regionalnych i lokalnych portalach informacyjnych. Bardziej szczegółowo, ale w dalszym ciągu

przystępnie, przedstawia program publikacja wydana jako dodatek do miesięcznika „Forbes” oraz tygodnika „Newsweek”, a także kolportowana w czasie ważnych wydarzeń targowych w regionie.

Zaplanowano także pięć dwutygodniowych minikampanii promujących wybrane nabory wniosków. Będą one obecne w prasie, Internecie a także na antenie Radia Katowice, Antyradia i Złoty Przebojów. W grudniu, już po zakończeniu działań, przewidziano badanie skuteczności kampanii, które sprawdzi, jak wpłynęła ona na stopień wiedzy na temat oferty programu i źródeł informacji, jak również sprawdzi samą ocenę kampanii wśród potencjalnych wnioskodawców. Kampania jest realizowana na zlecenie Wydziału Rozwoju Regionalnego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego przez agencję Business Consulting. Współfinansowana jest przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-2020. ■

Główny Punkt Informacyjny w województwie śląskim

ul. Dąbrowskiego 23, parter, sektor C
40-037 Katowice

godziny otwarcia:

poniedziałki: 7.00–17.00

od wtorku do piątku: 7.30–15.30

telefony:

32 77 40 172

32 77 40 193

32 77 40 194

więcej na www.rpo.slaskie.pl